Nr. 122. Czwartek, 31 Maja 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister spraw wewnętrznych przeniósł c. k. starostę Leopolda Płazińskiego z Wieliczki do Pilzna, zaś starostę Leona Kurykowskiego z Kolbuszowy do Wieliczki.

Na podstawie rozporządzenia ministerstwa handlu z 27 maja 1883 otwartą zostaje, począwszy od 1 czerwca b. r., pocztowa kasa oszczędności w Chodaczkowie wielkim.

Dnia 29 maja 1883 roku wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XXIV dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 68. Umowę o przedłużeniu konwencyi handlowej z Francyą.
Nr. 69. Rozporządzenie o oczyszczeniu wolnego od podatku oleju skalnego na cele przemysłowe.
Nr. 70. Ustawę o kredycie dodatkowym dla ministerstwa obrony krajowej.
Nr. 71. Ustawę o zakupnie realności dla fideikomisu ks. Schwarzenberga.
Nr. 73. Reskrypt ministerstwa skarbu o ryczałtowaniu podatku od cukru.
Nr. 74. Reskrypt ministerstwa skarbu o zwrocie kosztów kontroli przez fabryki cukru.
Nr. 75. Reskrypt ministerstwa skarbu w sprawie obliczenia podatku w fabrykach cukru.

Dnia 30 maja 1883 roku wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XXV dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 76. Ustawę z 25 maja 1883 roku prostującą tekst procedury sądowej dla Dalmacyi i Istryi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 maja.

Rumunia na seryo zamierza odmownie odpowiedzieć na wezwanie w sprawie uchwał konferencyi londyńskiej o kwestyi Dunaju. W mowie tronowej zapowiedziano to wyraźnie, więc właściwie nie powinnaby już pod tym względem zachodzić żadna wątpliwość. Co bowiem mowa tronowa zapowiada jako powzięte stanowczo postanowienie, to w każdem państwie przestrzegającem ustalonych form dyplomatycznych i politycznych uchodzi za taki pewnik, że tylko pod naciskiem zbrojnej siły wolno się cofnąć bez ujmy dla honoru lub przynajmniej dla ambicyi politycznej. To też w każdem państwie każde słowo mowy tronowej dokładnie bywa rozważane i rozbierane a szczególnie wszystko, co się odnosi do stosunku z innemi państwami, poddawane bywa kilkakrotnej starannej redakcyi, aby na wszelkie ewentualności rząd mógł być przygotowany. Młode królestwo rumuńskie odznacza się jednak właśnie tem, że mowy tronowe stoją niejako na równi z mowami ministeryalnemi, które można później uzupełnić, poprawić lub nawet odwołać stosownie do potrzeby i wywołanej tem sytuacyi.

Tak się rzecz miała z słynną mową tronową przed dwoma laty, kiedy to Rumunia formalnie prowokować się zdawała Austryę a mimo to nad [illegible]dziewanie rychło nietylko złagodziła ton wyzywający całego przemówienia ówczesnego, lecz nawet dała dotkniętemu mocarstwu zupełną satysfakcyę. I dziś czeka Rumunię podobny odwrót, a dodajmy zaraz, i podobne upokorzenie, bo nie ma wątpliwości, że takie wycofywanie się ze stanowiska zajętego w mowie tronowej jest upokarzającem i powinnoby pociągać za sobą upadek gabinetu, który wprowadził króla i rząd w tak fałszywą sytuacyę. Jakżeż bowiem przypuścić można, że Rumunia zdoła oprzeć się i wytrwać w oporze wobec uchwał, za któremi stoją wszystkie mocarstwa na traktacie berlińskim podpisane? Tego nie odważyłaby się uczynić nawet Rossya, której pewnie wiele a wiele na tem zależeć musi, żeby to lub owo postanowienie traktatu wspomnianego zostało zmodyfikowane lub zniesione. Żeby uchylić uciążliwe stypulacye traktatu paryskiego, Rossya czekała cierpliwie 14 lat i wystąpiła stanowczo dopiero w chwili, gdy Francya złamana została pod Wörthem a inne mocarstwa na traktacie podpisane patrzały z przerażeniem na nieobliczone w następstwach przekształcenie karty europejskiej. Tak postąpiła Rossya, mocarstwo, które przedtem z całą niemal Europą podjęło walkę, a Rumunia, która tylko dzięki protekcyi Europy podniosła się na stanowisko królestwa, miałaby postępować śmielej i bezwzględniej?

Rumunia może co najwięcej zachować się biernie i nie przykładać ręki do wykonania postanowień, które w jej opinii przedstawiają się jako niesprawiedliwe i jednostronnie na korzyść jednego mocarstwa powzięte. Rumunia działa w tem błędnem przekonaniu, że konferencya londyńska tylko Austryi przyniosła korzyści i tylko kosztem Rumunii uregulowała kwestyę Dunaju. Tymczasem faktem jest, że Austrya osiągnęła tylko minimalną miarę tego, co przed konferencyą uważała za słuszne, co nawet świat dyplomatyczny w ogóle uważał za uzasadnione żądanie. Lwi udział przypadł Rossyi i jeżeli komu, to temu ostatniemu mocarstwu powinna Rumunia wyrzucać nietylko jednostronne traktowanie sprawy Dunaju w Londynie na własną korzyść, lecz coś więcej jeszcze. Nie ma bowiem wątpliwości, że cały opór Rumunii przeciw uchwałom konferencyi londyńskiej jest w znacznej części dziełem rossyjskiej dyplomacyi. Zachęcano Rumunię do oporu przed konferencyą, a kiedy zebrała się konferencya, nie zważano na rumuńskie skargi i protesty. Rumuńscy mężowie stanu zadąsani na Austryę ignorują rzeczywiste niebezpieczeństwo zkądinąd grożące, a gniew swój skierowali w stronę, zkąd zawsze otrzymywali poparcie, dokąd i w przyszłości jedynie zwrócić się mogą o pomoc z nadzieją skutku, jeżeli raz już stanowczo zerwą z dotychczasową dwuznacznością w postępowaniu.

Sprawy krajowe.

(Fundacya dr. J. Malinowskiego).

(=) Znaną jest geneza fundacyi dr. J. Malinowskiego, która stanowić ma wieczystą pamiątkę pobytu Najj. Pana w Galicyi w r. 1880. Fundator poświęcił 100.000 złr. na cele humanitarne i dobroczynne, zastrzegając sobie pobieranie procentu do śmierci, ale zarazem i możność zrealizowania fundacyi już za życia swego przez zrzeczenie się tych dochodów. Po przeprowadzeniu rokowań z fundatorem i z instytucyami interesowanemi, Wydział krajowy ułożył statut, który dawno już otrzymał zatwierdzenie rządu.

Według tego statutu fundacya dr. J. Malinowskiego obejmuje sześć funduszów: Dla zubożałych adwokatów, dla artystów i literatów, dla towarzystwa muzycznego we Lwowie, dla ubogich sług, dla ubogich dziewcząt służących i dla ubogich chłopców uczących się rzemiosła.

W krótkiem streszczeniu głównych postanowień statutu przedstawimy tu cele każdego funduszu z osobna.

Do wsparcia z funduszu dla adwokatów (20.000 złr.) będą mieli prawo adwokaci należący do lwowskiej Izby, którzy w skutek nieuleczalnej słabości lub kalectwa stali się do pracy niezdolni i w skutek tego zubożeli, nie mogąc pracować w zawodzie swoim. Również korzystać będą z tego funduszu wdowy po adwokatach lwowskiej Izby nieposiadających żadnych środków utrzymania. W razie większej potrzeby będą miały pierwszeństwo wdowy; pomiędzy adwokatami zaś dawać będzie pierwszeństwo wyka-

---

LIRYK RZYMSKI

SZKIC LITERACKI

VI.

(Ciąg dalszy.)

W współczesnej filozofii żadnej podpory znaleźć nie mogli, bo albo prawiła o zupełnej obojętności względem świata, albo głosiła tak szczytne zasady, że tylko dla garstki wybranych były przystępne. Niewielu było Brutusów, którzy się chcieli zaprzeć świata i byli w stanie to uczynić dla miłości doktryny stoickiej.

Religia stała się zbiorem czczych formuł i ceremonij, niezdolnych zaspokoić wyższych umysłów. Jeszcze lat kilkadziesiąt miało upłynąć, zanim owa *nox perpetua*, ciemność wieczna, o której mówi cała starożytność, o której mówi także i Catullus, miała się przemienić w *lux perpetua*, w światłość wieczną!

Gdzież więc młody przybysz weroneński — dusza gorąca i namiętna, epikurejczyk z natury — miał znaleźć wskazówki na drodze do dobrego i hamulec przeciw złym skłonnościom, gdzież miał pozyskać poczucie godności własnej, któż go miał pouczyć o obowiązkach życia i wlać w jego duszę szacunek dla nich?

Wokoło szerzyło się zepsucie i nie uchronili się przed niem ci, co stali na świeczniku, a styczność z niem o tyle gorzej działać musiała, że złe przybierało formy eleganckie, że je ukrywały spryt i ogłada i wszystkie zewnętrzne pozory światowego blasku.

Otwartemi rękoma przyjęła Catulla młodzież rzymska. Któż jej mógł więcej od niego uprzyjemnić chwile swobodnej rozrywki, któż piękniej uświetnić blask i wystawność jakiej uroczystości?

Świat się uśmiechał do młodego przybysza z prowincyi, wabił go do siebie i obiecywał nagrody rozkoszne — a nieświadomy młodzieniec usłuchał podszeptu i rzucił się w objęcia przyjaciół i kochanek, z dziecięcą niemal naiwnością, pewien, że znajdzie tam tyle szczerości i rzetelności, ile jej sam ofiarował. Niestety aż nadto wcześnie miał się przekonać, jak bardzo się łudził w swych oczekiwaniach, ale naukę okupił bolesnemi doświadczeniami. Zawiedli go nawet ci, w których największą ufność pokładał, zawiedli najlepsi przyjaciele, zabierając mu, co miał najdroższego na świecie, wydzierając miłość ubóstwianej kobiety....

Otóż jak się żali z tego powodu w jednym z późniejszych epigrammatów, w pieśni siedmdziesiątej piątej:

> Przestań się ludziom darmo zasługiwać,
> Lub się wdzięczności od kogo spodziewać.
> Wszystko niewdzięczne: nikt usług nie liczy.
> Pełno stąd owszem smutku i goryczy.
> Mnie ten najwięcej dziś dręczy, o biada!
> Który wyłącznie mą przyjaźń posiada.

Niewdzięcznymi okazali się względem poety Gellius Poplicola i nieznany nam bliżej Alfenus; zdradą odpłacił mu przyjacielskie przywiązanie Marcus Caelius Rufus. Zajmująca to osobistość ten Celiusz, a wiele stosunkowo mamy o nim wiadomości w pismach Cycerona. Celiusz uchodzić może za typ eleganckiego młodzieńca rzymskiego z epoki rewolucyi. Takim jak Celiusz był Curio, był Dolabella, było wielu innych, wielu zwłaszcza z pomiędzy tych, którzy należeli do stronnictwa przewrotu. Lecz Celiusz przewyższał niejednego zdolnościami, bystrością umysłu i wymową, rzutkością i czelnością, zręcznością i energią w działaniu, elegancyą i ujmującą grzecznością w obejściu.

Pochodził on tylko z stanu rycerskiego. Urodził się w Puteoli, dzisiejszem Pozzuoli, z ojca przedsiębiorcy, który na spekulacyach kupieckich w Afryce znaczną był sobie zebrał fortunę. Ojciec pragnął go widzieć sławnym mężem stanu, wysłał przeto wcześnie do Rzymu, gdzie młody Marcus ćwiczył się przez trzy lata u Cycerona w wymowie i prawie. Nareszcie jednak wyrwał się z opieki mentora i rozpoczął żywot niespokojny i burzliwy na własną rękę. Wszczynał rozruchy w Rzymie i nawet na prowincyi, w Neapolu, hałasował na forum, znieważał, gdzie się nadarzyła sposobność, niemiłe sobie osoby nietylko w słowach, lecz i czynnie. W nocy, wracając z towarzyszami z wesołych biesiad i libacyj, niepokoił spokojnych mieszkańców stolicy, zaczepiał przechodniów, mężczyzn i niewiasty. Pieniądze trwonił bez opamiętania. W wszystkich zabawach chciał i umiał być między pierwszymi. Ubierał się wykwintnie, w tańcu nie dorównywało mu wielu, a przymioty te w połączeniu z pięknością twarzy i dorodną postawą, jednały mu sympatyę dam rzymskich i zdobyły również serce ubóstwianej przez Catulla piękności. Mścił się za to poeta i w gwałtownych epigrammatach miotał się na dawnego przyjaciela.

Lecz nie o to nam tu w tej chwili chodzi. Przedstawiłem jednego z pierwszych kawalerów cyceroniańskiego Rzymu, bo z jego postępowania osądzić możemy, jaki ton, jakie obyczaje panowały między młodzieżą, która Catulla przyjęła do swego grona. Jego też piosnki podają nam niejeden charakterystyczny szczegół, n. p. pieśń pięćdziesiąta piąta, napisana do niejakiego Cameriusza. Poeta szukał go przez dzień cały a nigdzie odszukać nie zdołał, bo Cameriusz chciał się ukryć. Opowiadając o swoich zabiegach, wylicza poeta wszystkie miejscowości, które zwiedził w tym celu, a tym sposobem dowiadujemy się, jak młody Rzymianin spędzał dzień cały i gdzie się pokazywał. Pokazywał się na polu marsowem i w cyrku, odwiedzał sklepy księgarskie, przechadzał się w portyku wielkiego Pompeja lub się pojawiał na Kapitolu, a wieczorem przebiegał ulice, aby zawiązać stosunek miłosny, i łączył się razem z towarzyszami na wesołych zebraniach. A były one aż nadto wesołe, wina sobie nie szczędzono; niechże sam Catull poświadczy (p. 27):

> Dając Falern, o chłopczyno,
> Lej mi w puhar tęższe wino!
> Tak Postumja sobie życzy,
> Co na uczcie przewodniczy,
> A zaś więcej jest zwilżona
> Niż sam środek winogrona.
> Dziś precz z wodą! niech ucieka
> Do surowych cnót człowieka:
> Woda zwykle winu szkodzi,
> A tu czysty Bach przewodzi.

zane pokrewieństwo z fundatorem i narodowość polska. Każde poszczególne wsparcie z niniejszego funduszu wynosić będzie pierwiastkowo 360 złr. w. a. rocznie i ma być wypłacane w miesięcznych ratach z góry. Wsparć takich będzie na początek dwa. Z czasem będzie ich więcej, bo na pomnożenie liczby wsparć przeznaczone są nadwyżki dochodów i nadzwyczajne przyrosty w kapitale.

Czysty dochód roczny funduszu dla artystów i literatów (20.000 złr.) ma być po odtrąceniu 5 prc. na powiększenie kapitału, podzielony na cztery pomiędzy sobą równe a przez dziesięć złr. podzielne części, z których każda stanowić będzie jedno wsparcie (stypendyum) dla artystów i literatów. Z funduszu tego korzystać mogą tylko osoby (bez różnicy płci) urodzone w Galicyi lub w Krakowskiem, wyznania rzymsko-katolickiego, narodowości polskiej, a mianowicie otrzymywać będą dwa wsparcia literaci i artyści, jako to: muzycy, malarze, rzeźbiarze, aktorowie, którzy na polu ojczystej literatury lub sztuki szczególniejsze zasługi położyli, a w skutek choroby, kalectwa lub podeszłego wieku w zawodzie swoim pracować nie mogą i znajdują się bez środków utrzymania. Pierwszeństwo do tych dwóch wsparć służyć będzie literatom i artystom, którzy udowodnią pokrewieństwo lub powinowactwo z fundatorem, a zarazem tak samo jak inni, wykażą rzeczywistą potrzebę wsparcia. Dwa drugie wsparcia otrzymywać będą tytułem stypendyów młodzi utalentowani artyści, którzy albo wykażą pokrewieństwo lub powinowactwo z fundatorem lub w braku tychże ci, którzy dawszy dowody szczególniejszego uzdolnienia i znakomitych postępów w sztuce, chcieliby dla dalszego kształcenia się wyjechać za granicę. Rozdawnictwo wsparć i stypendyów z tego specyalnego funduszu odbywać się będzie na propozycyę wydziału kasyna miejskiego we Lwowie, w razie jego rozwiązania reprezentacyi miasta Lwowa.

Fundusz przeznaczony dla Towarzystwa muzycznego wynosi 20.000 zł. Dochody z tego kapitału pobierać będzie Towarzystwo po odtrąceniu 5 prc. na pomnożenie funduszu pod następującemi warunkami: Towarzystwo obowiązane będzie wyprawić corocznie swoim kosztem na korzyść kasyna miejskiego dwie produkcye muzykalne, z których każda składać się ma najmniej z siedmiu utworów najnowszej muzyki salonowo-koncertowej, mianowicie jedna produkcya odbyć się ma dnia 14 września każdego roku jako w rocznicę bytności Najjaśniejszego Pana w kasynie miejskiem we Lwowie, druga zaś dnia 14 grudnia każdego roku, jako w rocznicę otwarcia i zamieszkania gmachu, który kasyno miejskie we Lwowie dla siebie wzniosło. Drugi warunek wkłada na Towarzystwo muzyczne obowiązek urządzenia corocznie 19 marca w kościele archikatedralnym lub w innym kościele śródmieścia we Lwowie, *Requiem* z całą orkiestrą i chórami na dowód postępu w muzyce kościelnej.

Osobny fundusz dla wspierania ubogich sług prywatnych wynosi 20.000 zł. Pod wyrazem „sługi“, rozumieć należy wobec fundacyi osoby, które z powodu rodzaju służby przebywać muszą stale w domu służbodawcy i których utrzymanie stanowi wynagrodzenie za zwykłe codzienne usługi osobiste (jak naprzykład lokaje, pokojowe, kucharze, kucharki, stróże domowi i inne sługi tego rodzaju) Z funduszu tego korzystać mogą tylko sługi prywatne, urodzone w Galicyi lub w Krakowskiem, wyznania chrześciańskiego, jeżeli wykażą, że przynajmniej od lat 20 we Lwowie w służbie pozostawały, a w skutek nieuleczalnej słabości, kalectwa lub podeszłego wieku do dalszej pracy są niezdolne i nie mają środków utrzymania. Pierwszeństwo będą mieli ci, którzy jak najdłużej u jednego służbodawcy służyli. Z funduszu powyższego wypłacane będą początkowo: jedna zapomoga o rocznych 250 zł., dwie zapomogi po 200 zł, dwie zapomogi po 120 zł. rocznie i dwie po 100 zł. rocznie.

Fundusz posagowy dla ubogich dziewcząt służących wynosi 10.000 zł. Stałe dochody tego funduszu, po odtrąceniu 5 prc. na powiększenie kapitału, mają być na dwie równe połowy dzielone i corocznie tytułem posagów rozlosowane. Losowanie posagów ma się odbywać corocznie dnia 11 września jako rocznicę przyjazdu Najj. Pana do Lwowa. Do losowania przypuszczone będą tylko dziewczęta, które z powodu rodzaju służby przebywać muszą stale w domu służbodawcy i których utrzymaniem jest wynagrodzenie za zwykłe usługi osobiste, jako to: pokojowe garderobianki, kucharki, szwaczki i t. p.

Fundusz dla ubogich chłopców uczących się rzemiosła wynosi 10.000 zł. Z dochodów tego funduszu wypłacane będą wsparcia ubogim chłopcom uczącym się rzemiosła (terminującym) u rzemieślników we Lwowie. Do korzystania z tego funduszu mają być przypuszczeni przedewszystkiem synowie sług, dla których przeznaczony jest osobny fundusz z tej fundacyi. Dopiero w braku takich kompetentów korzystać będą z funduszu i inni chłopcy terminujący. Każde wsparcie z tego funduszu wynosić będzie 60 zł. w. a. rocznie. Tylko chłopcy wyznania chrześciańskiego w wieku od 10 do 14 lat mogą się ubiegać o wsparcia. Warunkiem nadania takiego wsparcia jest nadto dobre prowadzenie się kandydata i pilne przykładanie się do nauki rzemiosła; pierwszeństwo będą mieli ci, którzy czytać i pisać umieją. Rozdawnictwo wsparć należy do Reprezentacyi m. Lwowa, która też obmyśli najwłaściwszy sposób, w jaki kandydaci do wsparć mają być wyszukani. Raz nadane wsparcie zatrzymuje obdarzony niem terminator aż do wyzwolenia lub osiągnięcia 18 roku życia; winien zaś będzie przez cały czas, w którym korzystać będzie z fundacyi, uczęszczać do właściwych szkół wieczornych lub niedzielnych, które we Lwowie dla rzemieślników istnieją, lub z czasem powstaną. Szkołę, do której terminator uczęszczać powinien, wskaże w każdym wypadku Reprezentacya miejska. Nadanie wsparć odbywać się winno 11 września, jako w rocznicę przybycia Najjaśniejszego Pana do Lwowa w r. 1880.

SPRAWY MONARCHII

Działalność zamkniętej przed dwoma tygodniami Rady państwa ocenia *Nordd. Allg. Ztg.* w sposób następujący: „Chociaż ostatnia sesya była jedną z najkrótszych, przecież zaliczoną być powinna do najproduktywniejszych w przedlitawskiej erze parlamentarnej. Powszechnie też uważają za autentyczną wiadomość, że Monarcha wyraził prezydentowi Izby deputowanych dr. Smolce Najwyższe zadowolenie z pomyślnego przebiegu prac parlamentarnych. Nie ma rzeczywiście pola, na któremby w ubiegłej sesyi nie uwydatniła się znakomita twórczość gabinetu hr. Taaffego. Austryacki stan przemysłowy otrzymał upragnioną oddawna reformę przemysłową. Przez ustawę o inspektorach przemysłowych stworzono instytucyę, którą przyjęła bez wahania nawet lewica. Każdego niemal kraju koronnego ważne życzenia zostały uwzględnione na ostatniej sesyi. Pracowano niezmordowanie nad uzupełnieniem kolei żelaznych, począwszy od Bukowiny i Galicyi a skończywszy na Tryeście. Bukowina otrzymała cenną kolej lokalną, która przyczyni się niezawodnie znakomicie do podniesienia tej prowincyi. Galicyjską kolej transwersalną uzupełniono odnogami i połączono ją w sposób rokujący niepospolite korzyści. Czechy i Morawa otrzymały kolej transwersalną, o którą nadaremnie kołatano za rządów stronnictwa liberalnego. Szląsk obdarowano koleją, za którą tamtejsze gminy przesłały prezesowi gabinetu i ministrowi handlu entuzyastyczne podziękowania. Niemniejsze dobrodziejstwa spłynęły na kraje środkowe przez podjęcie dzieła uregulowania rzek Muru i Adygi, przez rozpoczęcie budowy kolei arletańskiej, przez akcyę pomocniczą dla Tyrolu i Karyntyi, wreszcie przez podjęte ubezpieczenie przeciw wylewom. Dla wszystkich krajów państwa przedłożono ustawę nadającą pewne prerogatywy i koncesye kolejom lokalnym. Ustawa ta niezmiernie ważna i na jej to podstawie zbudowano dotychczas przeszło 500 kilometrów drogi żelaznej. Wszystko to zapowiada znaczny zarobek dla wszystkich gałęzi pracy narodowej, mianowicie zaś dla fabryk. Na tem jednak jeszcze nie koniec. Parowce zbudowane w kraju uwolniono od podatku, kolejowym obligacyom pierwszeństwa przyznano znaczne ułatwienia podatkowe, zreformowano księgi gruntowe, uchwalono szereg ustaw dla dobra gospodarzy i rolników, między innemi ustawę komasacyjną. Ustawa o obronie krajowej jest potężnym krokiem na drodze ubezpieczenia siły zbrojnej i rozwoju jej organizacyi, wreszcie nowela szkolna pomimo całego hałasu opozycyjnego ma przedewszystkiem tę wielką zasługę, że liczy się więcej, niźli to się działo dotychczas, z potrzebami życia praktycznego, a zarazem uwzględnia w najszerszem tego słowa znaczeniu zdobycze szkół nowoczesnych. A właśnie opozycya wybrała sobie tę nowelę za cel najgwałtowniejszych pocisków. Wołała ze zgrozą, że gabinet chce zrujnować nowoczesne szkoły, że dąży do obniżenia ogólnego poziomu oświaty. Jeżeli w ubiegłej sesyi uwydatniły się jak nigdy przedtem słabe strony opozycyi, to prawica znowu ma prawo do zasługi, że spełniła z godnością i poświęceniem swoją misyę parlamentarną. Zarówno na groźby, jak i obietnice, na szamotania się i podszepty lewicy była głuchą i niewzruszoną, czem dowiodła, że zrozumiała misyę przekazaną jej przez rząd hr. Taaffego. Zresztą sama *N. fr. Presse* zmuszoną była przyznać, że „kwestya narodowościowa, która w ubiegłych trzech latach pod najrozmaitszemi formami występowała na porządek dzienny i wysuwała się bezustannie na pierwszy plan, w tym okresie stanęła nieco na uboczu“. Ze wszechmiar godnym uwagi i interesującem znamieniem czasu jest fakt, że członek lewicy Haardt jako mówca ankiety kolejowej uczuł potrzebę wypowiedzenia pod adresem ministra handlu barona Pino pełnej zapału mowy dziękczynnej. Główny organ opozycyi, nie mogąc zanegować powodzeń gabinetu hr. Taaffego, rozprawia o „ślepem szczęściu“ gabinetu. Szczęście w każdym razie nie jest rzeczą do odrzucenia i pragnąćby należało, aby dobry geniusz Austryi utrzymywał je i pomnażał. To jednak, co dla zrozpaczonej opozycyi wydaje się być ślepem szczęściem, jest w rzeczywistości wyższą koncepcyą i siłą, podsycaną i podtrzymywaną przez ludność patryotyczną. A gdzie takie czynniki współdziałają, tam można liczyć z pewnością na powodzenie“.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z parlamentu angielskiego.)

Na jednem z ostatnich posiedzeń Izby gmin zwrócił uwagę deputowany Bryce na niewykonane dotychczas przez Portę reformy w Armenii i Macedonii, zastrzeżone artykułami 61 i 23 traktatu berlińskiego, oraz na niebezpieczeństwa, które mogą z tego powodu zagrozić pokojowi na Wschodzie. Z uwagi na powyższe następstwa postawił deputowany stronnictwa liberalnego następujący wniosek: „Izba wyraża nadzieję, iż rząd Jej Królewskiej Mości wspólnie z innemi mocarstwami, podpisanemi na traktacie berlińskim, nie przestanie nalegać na Portę celem podjęcia natychmiastowych i skutecznych reform w Armenii i Turcyi europejskiej, stosownie do stypulacyj określonych w artykułach 61 i 23 traktatu berlińskiego“. Dalej oświadczył wnioskodawca, co następuje: Nietylko uzyskaliśmy prawo do mięszania się w tę sprawę, ale zobowiązaliśmy się poniekąd do tego wobec Armenii i Turcyi europejskiej. Wiem o tem, że niektórzy członkowie tej Izby poczytują rozpostarcie panowania rossyjskiego nad Armenią turecką za jedyny środek skuteczny, jednakże Anglia była zaniepokojoną posunięciem granic rossyjskich ku Syryi. Przyszłość zachodniej Azyi okazałaby się lepiej ubezpieczoną, gdyby zadanie podniesienia cywilizacyi powierzone zostało stanowczo żywiołom krajowym.

Podsekretarz stanu lord Fitzmaurice dał w odpowiedzi pogląd na to, co zdziałała Anglia wspólnie z mocarstwami, ażeby zniewolić Turcyę do wypełnienia postanowień przytoczonych już artykułów traktatu. Na konferencyi posłów obcych mocarstw w Konstantynopolu porozumiano się w d. 9 lutego 1882 r. co do programu reform, wypracowanego przez lorda Dufferina i posła rossyjskiego. Gdy projekt ten przedstawiono Porcie, odpowiedział rząd turecki solennemi przyrzeczeniami, których jednak nie dopełnił Obecne stosunki w Armenii są bardzo smutne. Rząd królewski zastanawiał się ponownie nad kwestyą reform w Armenii, gdyż Anglia nietylko jako podpisana na traktacie berlińskim, ale także z mocy konwencyi angielsko-tureckiej może robić przedstawienia. Rząd zawiadamiał zawsze wszystkie

---

Eleganci rzymscy nie potrafili, jak widzimy, zachować miary i nie pozbyli się całkiem nawyknień prostackich. Na tych wesołych ucztach zdarzało się, że ginęły obrusy, Catullowi zniknął też jeden; zabrał go Marrucinus Asinius, brat Polliona. Oburzony do żywego poeta grozi nieszczęsnemu Marrucinowi:

Więc albo czekaj sto jambów odemnie,
Lub oddaj obrus coś sprzątnął tajemnie.
Gdyż nie tak wartość obudza me chęci,
Jak upominek przyjaciół pamięci.
Fabul z Weranim z Iberów krainy,
Przysłali dla mnie Setabskie tkaniny.

Gorzej sobie jeszcze postąpili niejacy Vibenniuszowie, ojciec i syn, gdyż zabierali ubiory z łaźni. Catullus ostro karci takie niestosowności, które tym, co je popełniali, wydawały się niewinnemi żarcikami — i prawi często o dowcipie i dystynkcyi jako niezbędnych warunkach osób dobrego towarzystwa. Widocznie on sam i towarzystwo, w którem się obracał, rościło pretensye do dobrego tonu i manier światowych. Prawdą zaś jest, że aż do tej chwili, która nas zajmuje, nie całkiem się złagodziły surowe obyczaje dawnych Rzymian. Szyk i wykwintność upatrywano w rozrzutności, elegancya była ostentacyjną, swobodna konwersacya przekraczała granice przyzwoitości i drastycznemi się posługiwała wyrażeniami. Kultura grecka wzbudziła pragnienia i nadała zewnętrzne pozory poloru, ale nie wniknęła do głębi u lepszych nawet klas społeczeństwa i nie zniszczyła całkiem rubaszności, właściwej ongi Rzymianom. Potrzeba było dłuższego czasu, przydłuższej epoki spokoju, potrzeba było dworu i jego otoczenia, ceremoniału, etykiety, by stanowczą wywołać zmianę w obejściu i życiu towarzyskiem Rzymian. Dopiero za rządów Augusta przyswoili sobie możni Rzymianie tę gładkość form towarzyskich, która nawet rzeczywiste błędy i wady jakoś zakrywa, łagodzi i naprawia.

Catullus się gorszył prostactwem niektórych swych towarzyszy i rówieśników, ale sam się nie zdołał od niego uchronić. Kiedy gromy ciska przeciw niegodziwym rywalom, rzuca na bok wszystkie względy przyzwoitości i „mówi językiem tych, których wyśmiewał!“ Ale czyż mogło być inaczej? Wszakże ów Celiusz, łączący na pozór w swej osobie wszystkie przymioty dystyngowanego młodzieńca, nie wahał się używać publicznie najobelżywszych wyrazów o damie, która go przez czas niejaki zaszczycała swemi łaskami i względami! I Catullus także nie oszczędzał kochanki. Zapominał niekiedy o szacunku, który się przynależy każdej kobiecie, zwłaszcza tej, którą się miłowało; był jednak bezsprzecznie oględniejszym od Celiusza i Cycerona i gniew swój i nienawiść zwrócił przedewszystkiem przeciwko tym, którzy nadużyli jego zaufania i odstręczyli od niego miłość ukochanej szczerze Lesbii. Epigramatów takich, pełnych szyderstwa i złośliwości, mieści się spora ilość w naszym zbiorze. Więcej one niezawodnie u potomnych zaszkodziły samemu poecie, aniżeli owym „nędznikom“, których miały podać w powszechną pogardę.

VII.

Ale mimo niejakich zboczeń, nie stracił Catullus nigdy prawdziwego uczucia, mimo przykrych doświadczeń nie stracił wiary w ludzi. Opuścili go niektórzy przyjaciele, nie opuścili wszyscy. Catullus kochał tych, co pozostali, podzielał ich radość i smutek i w stosunkach szczerej przyjaźni znajdował źródło prawdziwego natchnienia. Tym stosunkom przyjaźni zawdzięczamy parę prawdziwych perełek poetycznych — mianowicie najśliczniejszą bodaj ze wszystkich piosenkę p. t: „Septymiusz i Akme“.

Septymiusz był przyjacielem poety, zresztą nic zgoła o nim nie wiemy. Nie wiadomo także, do jakiej sfery towarzyskiej należała Akme: czy to jej prawdziwe czy przybrane nazwisko.

Septymiusz i Akme kochali się szczerze, Catullus, przeglądając się w czystem zwierciedle tej miłości porzucił więcej niż kiedykolwiek kierunek realistyczny i upojony szczęściem przyjaciela myśli swe w czystą, lubą przyoblekł szatę.

Otoż pieśń Catulla w przekładzie p. Franciszka Konarskiego, który z szczególną uprzejmością kilka przełożył pieśni miłosnych dla niniejszego szkicu — a z jakiem powodzeniem, niechaj łaskawy czytelnik sam osądzi:

Septymiusz lubkę słodko pieści —
Gdy cię nie kocham — woła —
Ile się w piersi uczuć mieści,
A serce kochać zdoła,
— To w Libii skwarnej niech krainie,
U Indu niech wybrzeży,
Gdy ruszę w podróż sam jedynie,
Las drogę mi zabieży.

Usłyszał to Amorek,
— I kichnął z całej siły!
Znak, że im szczęście wróży,
Że mu ten ślub jest miły.

Wtem Akme główkę skłoni swoją,
Usteczka jej różane
Słodyczy ssą z ócz chłopca zdroje,
Co szczęściem błyszczą pijane.
— Kochanku mój ty moje życie!
O, jam ci wierna, stała,
Na serca raźne klnę się bicie,
Na żar co w piersi pała!

Usłyszał to Amorek
— I kichnął z całej siły!
Znak, że im szczęście wróży,
Że mu ten ślub jest miły.

Oni też w wróżbie zaufani
Wciąż uczuć snują tkanki
Za złoto Syryi i Brytanii,
On nie da swej kochanki!
I Akme też za skarby świata
Nie odda chłopca swego —
On rozkosz w dni jej życia wplata,
Z nim słodko chwile biegą.

I nie ich uczuć nie ostudzi,
Zapału nic nie zgniecie!
Czyż widział kto szczęśliwszych ludzi,
Szczęśliwszą wróżbę w świecie?..

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dr. Ludwik Ćwikliński

mocarstwa o każdym kroku w tej kwestyi zrobionym, mimo to jednak z najnowszemi przedstawieniami musiał rząd angielski wystąpić na własną odpowiedzialność. Lordowi Dufferinowi polecono świeżo zwrócić uwagę Porty w formie najuroczystszej i najpoważniejszej na obowiązki, ciążące na niej wobec cierpiącej i uciśnionej ludności w Armenii. Z zadania tego wywiązał się Dufferin ze znaną nam wszystkim uprzejmością i sprężystością zarazem W skutek tych przedstawień przyrzekła Porta rozpocząć wykonanie reform o ile możności jak najprędzej, a doświadczenie i czas pouczą nas, czy przyrzeczenia wspomnione, jakoteż relacye dzienników o zamierzonych projektach reformy na papierze więcej są warte, niż wszystkie dotychczasowe zapowiedzi. W kwestyi europejskich prowincyj Turcyi, w których położenie nie jest znośniejsze, aniżeli przed wojną ostatnią, polecono naszemu reprezentantowi, ażeby nie pominął żadnej sposobności, przy którejby mógł podnieść, że Anglia przywiązuje jak największą wagę do wypełnienia przez Turcyę włożonych na nią w traktacie berlińskim zobowiązań i nie przypuszcza, żeby Turcya z powodu wynikłych innych kwestyj zapomniała o prowincyach europejskich. Odwołuję się, skończył podsekretarz, do poczucia obowiązków tureckich mężów stanu, ażeby się zastanowili, czy nie byłoby roztropniej okazać zdolność przyswojenia sobie idei i cywilizacyi europejskiej, niż wyciskać z kieszeń uciśnionej ludności mniejsze lub większe dochody.

Ashmead Bartlett, konserwatysta, protestuje przeciw stwarzaniu Porcie trudności i zawikłań wobec nieustających intryg rossyjskich w Armenii a Francyi w Syryi. Mniema, że jeśli można robić Porcie zarzuty z powodu zwłoki w reformach, to z równą słusznością należy zwrócić też same zarzuty i przeciw Rossyi, która zmierza do tego, ażeby podtrzymać niedołężną administracyę w Turcyi i szuka pretekstu do interwencyi i zajęcia części terytoryum.

Kilku deputowanych przemawiało za wnioskiem Bryce'a, w końcu zabrał głos Gladstone przeciwko wywodom Bartletta i wyraził przekonanie że ci są największymi nieprzyjaciołmi Turcyi, którzy nie chcą jej nakłaniać jak najenergiczniej do podjęcia reform. Niedołężna i pełna nadużyć gospodarka wschodnia doprowadziła Turcyę do upadku. Rząd angielski dopuściłby się zbrodniczego zaniedbania obowiązków, gdyby nie przekonywał usilnie Turcyi, że tylko polityka stanowczych reform może utrzymać pokój na Wschodzie. Najodpowiedniejszą reformą dla Armenii byłoby mianowanie gubernatora z wszechstronnem pełnomocnictwem. Przeciwko wnioskowi Bryce'a nie ma rząd nic w zasadzie, ale jakkolwiek uznaliśmy tu niejednokrotnie ważność koncertu europejskiego, nie byłoby pożądanem, żeby Izba pod tym względem dawała informacye rządowi. Rząd musi mieć wolne ręce, ażeby w najstosowniejszej chwili mógł się odwołać do mocarstw. Rząd więc poprze ze swojej strony wniosek tylko pod tym warunkiem, gdy wykreślony zostanie ustęp o wspólnem postępowaniu z innemi mocarstwami. Deputowany Bryce zgodził się na tę propozycyę co do zmodyfikowania wniosku, poczem przyjęła go Izba przez aklamacyę.

KRONIKA

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnioną gr. kat. kapelanię *regiae collationis* w Grabówce ks. Michałowi Olexij, dotychczasowemu administratorowi tamże, zaś prezentę na gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Mizuniu ks. Michałowi Kulmatyckiemu, dotychczasowemu parochowi w Powitnie.

(—) **Ks. Arcybiskup warszawski** Szczęsny Feliński, w przejeździe z Jarosławia rossyjskiego, gdzie 20 lat był internowany, do Rzymu, bawi od wczoraj wieczór w naszem mieście i mieszka w seminaryum. Jutro ks. Arcybiskup będzie na obiedzie u księstwa Sapiehów.

(—) **Posiedzenie kółka** nauczycieli szkół wyższych odbędzie się w sobotę dnia 2 czerwca o godzinie szóstej w sali fizyki szkoły realnej. Dr. Samolewicz mówić będzie o reformie węgierskich gimnazyów i szkół realnych; a prof. Librewski o egzaminach wstępnych do pierwszej klasy.

(—) **Wystawa historyczna.** Komitet krakowskiej wystawy zabytków z czasów Jana III ogłasza następujący komunikat: W pracowni Welońskiego w Rzymie znajduje się portret Sobieskiego współczesny, popiersie naturalnych rozmiarów włoskiego pędzla. Obraz ten jest obecnie własnością pani Okraszewskiej, a pochodzi z słynnej galeryi hr. Filippanich. Jest to zdaniem samego p. Welonskiego jeden z najwspanialszych portretów króla Jana, jaki można napotkać, bo łączy w sobie nader ścisłą charakterystykę najdrobniejszych szczegółów twarzy z wzniosłem i idealnem traktowaniem przedmiotu; to też posługuje się nim artysta do odtworzenia typu króla-bohatera na płaskorzeźbie, którą obecnie wykańcza, a która, mówiąc nawiasem, nawet w gipsie dziś się już bardzo świetnie przedstawia. P. Weloński obiecał wstawić się u właścicielki, aby ten cenny nabytek zechciała wystawie krakowskiej udzielić, oraz przyrzekł pomoc swą najuprzejmiej komitetowi we wszystkich jego zabiegach w celu uzyskania przedmiotów i pamiątek, odnoszących się do Sobieskiego w Rzymie. Pomoc ta, tem bardziej pożądana, że na tym punkcie natrafia nasz komitet na konkurencyę komitetu wystawy wiedeńskiej, który już w tym samym celu przedsięwziął rozmaite kroki. I tak, buńczuk, pochodzący z wyprawy wiedeńskiej, a znajdujący się w kościele Santa Maria di Loreto, zostanie prawdopodobnie uzyskany przez ambasadę austryacką, która z zarządem kościoła rozpoczęła w tym względzie układy. Natomiast bardzo cenne poparcie znalazł komitet krakowski w osobie księcia Baltazara Odescalchi'ego, który, przyjmując najuprzejmiej zaproszenie na członka komitetu, obiecał zająć się gorliwie wyszukaniem i uzyskaniem kwalifikujących się do wystawy przedmiotów. Z własnych zbiorów nadeszle książę między innemi medal złoty, wybity na pamiątkę sojuszu, zawartego przeciwko Turcyi pomiędzy papieżem Inocentym XI, królem Janem, cesarzem niemieckim i Rzecząpospolitą wenecką, oraz kilka portretów współczesnych tegoż samego papieża, który, jak wiadomo, pochodził z rodziny Odescalchich, i wiele innych pamiątek, odnoszących się do odsieczy Wiednia. Oprócz tego polecił książę, iżby wykonano odlew gipsowy z płaskorzeźby, przedstawiającej zwycięztwo pod Wiedniem, na grobie papieża Inocentego w Kościele św. Piotra, tudzież taką samą reprodukcyę grobu Aleksandra Sobieskiego, znajdującego się w kościele Kapucynów, na którym czyta się napis: *Alexander princeps regius, regis Poloniae filius, obiit anno D. 1714.* Dopilnowaniem przy wykonaniu roboty zająć się obiecał p. Weloński. Dodać tu również wypada, że z nieocenioną gorliwością raczyła się zająć także sprawami wystawy krakowskiej zamieszkała w Rzymie księżna Wittgenstein, której łaskawemu pośrednictwu komitet krakowski ma już niejedno do zawdzięczenia.

(—) **Wycieczkę turystyczno-naukową** w okolicę Janowa urządza lwowski oddział towarzystwa tatrzańskiego w przyszły czwartek dnia 7 czerwca. Wyjazd nastąpi ze Lwowa koleją Karola Ludwika rano o godzinie pół do 6 pociągiem lokalnym do stacyi Mszany, zkąd piechotą udadzą się turyści do pieczar w górze Stradeckiej i zwiedzą najciekawsze partye w okolicy Janowa. Następnie w południe odbędzie się w miasteczku Janowie obiad z odpoczynkiem. Powrót podwodami nastąpi o godzinie 5 po południu przez lasy jaryńskie i dobrostańskie do Kamienobrodu, zkąd koleją zdąży się wieczorem o godzinie 9 do Lwowa.

(—) **Ogólne zgromadzenie** członków towarzystwa weteranów odbędzie się dnia 3 czerwca roku b. o godzinie 3 po południu w radnej sali ratuszowej w celu przeprowadzenia obrad nad sprawą ustanowienia trzech kolumn do przenoszenia rannych podczas wojny w myśl odezw krajowego stowarzyszenia patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża.

— **Jubileusz odsieczy wiedeńskiej.** Jak donosi *Fremdenblatt*, zawiązał się w Wiedniu komitet polski w celu obchodu uroczystości dwóchsetnej rocznicy oswobodzenia Wiednia od najazdu tureckiego. Komitet składa się z 60 członków i odbył w dniu 27 b. m. pod przewodnictem kanonika Chełmeckiego, posła do Rady państwa, pierwsze swe posiedzenie, na którem ks. Konstanty Czartoryski, wiceprezes Izby panów, przez aklamacyę wybrany został prezesem, starszy radca skarbowy Pius Twardowski i inspektor kolei karola Ludwika A. Miller, zastępcami; prezes „Ogniska“ bar. Alfons Gostkowski sekretarzem; pp. Grzegorz Smolski (dziennikarz) i Karol Olchowicz, zastępcami sekretarza, adwokat dr Duniecki, sekretarz węgiersko galicyjskiej kolei Antoni Koczorowski i Korytyński kasyerami. Komitet wejdzie w związek z centralnym komitetem lwowskim pod przewodnictwem członka Izby panów ks. Adama Sapiehy i rozwinie działalność swą w porozumieniu z komitetem krajowym.

† **Cypryan Kamil Norwid,** utalentowany poeta, d. 23 b. m. zakończył życie w zakładzie św. Kazimierza w Paryżu, licząc lat 59. O zmarłym wyraża się sprawozdawca *Czasu*: Norwid przed laty czterdziestu przybył był z kraju do Paryża młodzieńcem, wzbudzającym najświetniejsze nadzieje; poezye jego bowiem miały wysoki polot i pewną głębokość uczucia i myśli choć zaciemnioną mistycyzmem i ekscentrycznością. Władał z równą łatwością pedzlem i dłutem jak piórem, ale zwykł był rzucać tylko bujne pomysły, pełne fantazyi, którym atoli zawsze brakło wykończenia i jasności. Zbytnie powodzenie pierwszych występów młodego poety-malarza i rzeźbiarza było może jednym z głównych powodów, że ten talent nie rozwinął się normalnie. Podniosłość charakteru, szlachetne uczucia i zdrowe zasady, łączące wielką miłość ojczyzny z głęboką wiarą, jednały zmarłemu przyjaźń najznakomitszych członków emigracyi; ale pogoń za oryginalnością i nadzwyczajnością stały się wnet powodem złamania talentu. Na wystawie sztuk pięknych w Krakowie pojawiały się obrazki pędzla Norwida, w których także znać było ten sam nieszczęśliwy kierunek.

§ **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich w przeciągu miesiąca kwietnia b. r. oddano depesz 40.174, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 31, w służbie telegraficznej 695, zapłaconych rządowych i prywatnych 39.448. Nadeszło depesz 47.001, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 26, w służbie telegraficznej 1.383, z giełdy wiedeńskiej 3.696, zapłaconych rządowych i prywatnych 41.896. Przetelegrafowano depesz 112.993. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 200.168. Za depesze wpłynęło do kasy 24.375 zł.

⁂ **Kradzież w cerkwi.** W nocy na 21 b. m. skradzione zostały przez niewyśledzonego jeszcze złoczyńcę ze skarbony w cerkwi w Jazłowcu, w powiecie buczackim, pieniądze cerkiewne w banknotach, zdawkowej monecie srebrnej i miedzianej, oraz rublach i frankach, w niewiadomej kwocie, uzbierane w ciągu lat kilku. Złoczyńca, jak się zdaje, zakradł się podczas nieszporów dnia 20 b. m. do cerkwi i ukrył się w niej na noc. W skarbonie pozostawił tylko kilka cwancygierów, srebrnych rubli i franków. Po dokonaniu kradzieży wylazł na strych i zapomocą sznura, wziętego z cerkwi, spuścił się na podwórze i umknął. Energiczne śledztwo prowadzi się od pierwszej chwili.

⁂ **Dramat wiejski.** W gminie powiatu rzeszowskiego Białej dnia 16 b. m. wybuchł pożar w domu włościanina Piotra Bukały i mimo spiesznego ratunku zniszczył dom ten, który nie był ubezpieczony, zapasy zboża i sprzęty. Ogień podłożyła świekra poszkodowanego, Anna Buszowa, z przyczyny niewiadomej. Podpalaczka na widok pożaru uciekła i skoczyła do studni sąsiada, zkąd ją wydobyto już nieżywą.

⁂ **Pod koła kieratu** upadł przez własną nieostrożność popędzacz koni w gorzelni dworskiej w Czerwonogrodzie, w powiecie zaleszczyckim, Stefan Jaremko, i na śmierć został zgruchotany. O wypadku tym zawiadomiony został sąd.

⁂ **Wskutek nadmiernego wypicia** wódki utracił życie włościanin Franciszek Salachna z Ujsoł, w powiecie żywieckim, którego zwłoki na drugi dzień po pijatyce znaleziono w polu. Wytoczono śledztwo karne przeciw szynkarzowi, u którego Salachna tak sobie dogodził.

⁂ **Piorun** w gminie powiatu myślenickiego Jaworniku dnia 17 b. m. uderzył w dom włościański i wzniecił pożar, który całą jedną zagrodę zniszczył do szczętu. Z ludzi nikt nie doznał uszkodzenia.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Erbach nad Renem królewna holenderska Maryanna Wilhelmina Fryderyka Ludwika Karolina, córka króla Wilhelma I i królowej Wilhelminy, w 74 roku życia. Zmarła w roku 1830 poślubiła księcia Albrechta pruskiego, z którego to małżeństwa żyje dwoje jej dzieci. Po dziewiętnastoletniem pożyciu rozwiodła się z mężem, który umarł r. 1872. — W Leodyum zakończył życie słynny oryentalista Reinhardt Dozy, przeżywszy lat 63.

— **Ofiara nauki.** Donieśliśmy o uduszeniu się w błocie pewnego profesora włoskiego podczas wycieczki naukowej pod Spoleto. Taki sam wypadek zdarzył się w zeszłym tygodniu w Anglii. Dr. Moxon, profesor uniwersytetu w Cambridge, znaleziony został nieżywy w stawie pod Milton. Według wszelkich oznak utracił życie podczas zbierania roślin. Moxon powszechnie był poważany i lubiony, a w kołach naukowych miał wielką powagę.

Zamach. W Gödöllö przed kilku dniami rozegrał się na miejscu publicznem krwawy dramat. Dwaj młodzi oficyaliści dworscy przechadzali się po plantach, gdy nagle stary jegomość, jeden z najbardziej poważanych izraelitów miejscowych, przypadł do nich i z okrzykiem: „Oto masz za moją córkę!“ strzelił do jednego z nich dwa razy z rewolweru. Młody człowiek, ugodzony w brzuch i plecy, tyle miał jeszcze siły, że zdołał uciec przed szalejącym starcem, który jeszcze cztery razy strzelił za uciekającym, lecz szczęściem nikogo innego nie skaleczył. Ranny, dla którego lekarze mało mają nadziei, podobno uwiódł córkę starego izraelity.

— **Potrójne morderstwo.** W Apathi, na Węgrzech zeszłego tygodnia, pewien włościanin, nazwiskiem Töszegi, pod nieobecność swojej żony w domu zabił nożem troje swych dzieci, poczem usiłował sobie odebrać życie, lecz zamach samobójczy się nie powiódł. W śledztwie morderca podał nędzę jako powód okropnego tego czynu.

— **Niesłychanie zuchwałą kradzież** popełnili niewyśledzeni dotąd złoczyńcy w Czerniowcach. Nocą włamali się do sklepu kupca Bayera w rynku; żelazną, 50 centnarów ważącą kasę najprzód strącili przez drzwiczki w podłodze do piwnicy na podłożone sienniki, ażeby łoskotem nie zbudzić mieszkańców, tam dopiero rozbili ją na drobne kawałki i zrabowali gotówkę i różne kosztowności. Jakby na urągowisko zapijali się przytem winem i koniakiem, które znaleźli w piwnicy, jak o tem świadczą rozrzucone na miejscu zbrodni czerepy butelek. Rozbita kasa z fabryki „Becher & Hildesheim“ opatrzona była w cztery zamki.

— **Do kasy miejskiej** w Aradzie włamali się przed kilku dniami złodzieje, lecz nie mogli rozbić kasy, a tylko ze stolika kasyera ukradli drobną kwotę.

— **Nowy kanał suezki.** Z Paryża donosi depesza *N. fr. Presse*: Słychać tu, że p. Lesseps uwiadomi generalne zebranie akcyonaryuszów kanału suezkiego, że pomiędzy towarzystwem a Anglią zawarty już został układ względem budowy drugiego kanału przez przesmyk suezki. Budowę przeprowadziłoby towarzystwo, apelując o potrzebne na to fundusze do targu pieniężnego.

— **Trzęsienie ziemi** obserwowano dnia 20 b. m. w niektórych okolicach gubernii ekaterynosławskiej w Rossyi. Poprzedził je głuchy łoskot podziemny.

— **Wulkan Omotepek,** na jednej z wysp wśród jeziora Nicaragua położony, który od czasu odkrycia go nie wybuchał nigdy i uważany był za wygasły, od lutego zdradza coraz silniejszą akcyę wulkaniczną tak, że w okolicy spodziewają się wielkiego wybuchu.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 30 maja.*)

(*L*) Przed posiedzeniem udali się pp. Radni gremialnie do biura prezydyalnego, gdzie złożyli życzenia p. Wacławowi Dąbrowskiemu, którego wybór na prezydenta miasta, jak donieśliśmy, został zatwierdzony przez Najjaśniejszego Pana. W sobotę z rana o godzinie 11 złożył p. Dąbrowski przysięgę w ręce J. E. pana Namiestnika.

Po zagajeniu posiedzenia przez p. Dąbrowskiego wniósł p. Heppe protest przeciw uchwale Rady, zapadłej na poprzedniem posiedzeniu, aby wyasygnować kwotę 500 złr. na premię dla jednego konia biorącego udział w tegorocznych wyścigach lwowskich. Mowca zaznacza, że nie był na poprzedniem posiedzeniu, nie mógł więc zabrać głosu, prosi tedy, ażeby protest jego był zapisany do protokołu.

P. Dąbrowski odpowiada, że stanie się zadość temu życzeniu, sama atoli sprawa uchyloną być nie może, bo kwota została już wyasygnowaną Towarzystwu chowu koni i wyścigów.

Dr. Semilski imieniem sekcyi II wniósł, ażeby wobec wiadomego rezultatu subskrypcyi na pożyczkę krajową, Rada miasta Lwowa cofnęła swoją uchwałę, mocą której wzięła udział w subskrypcyi z kwotą 100.000 złr. Wiadomo, że subskrypcya na pożyczkę wypadła świetnie i zachodzi potrzeba zredukowania kwoty subskrybowanej o przeszło 1 mil. złr. Zależy głównie na tem, aby małe kapitały mogły być lokowane w tej pożyczce; gdyby więc instytucye i zamożne osobistości prywatne nie chciały wycofać swoich wysokich deklaracyj, to musiałaby nastąpić ogólna redukcya ze szkodą drobnych kapitałów.

P. Kędzierski zapytuje, czy sekcya II czyni ten wniosek z własnej inicyatywy, czy też na wezwanie Wydziału krajowego?

Dr. Schaff prosi o wyjaśnienie, czy całkowite odstąpienie od subskrypcyi jest możliwe, mniema bowiem, że tylko ogólna redukcya wszystkich subskrybowanych kwot jest możliwą.

Dr. Semilski odpowiada, że ze strony Wydziału krajowego nie było oficyalnego wezwania; było tylko poufne zapytanie, czy Rada miejska nie byłaby skłonną cofnąć swojej uchwały. Gmina nic na tem nie straci, cała bowiem operacya miała być przeprowadzoną kapitałami fundacyj zostających pod zarządem gminy; trzebaby tedy było spieniężyć dawne efekta fundacyjne.

P. Kędzierski mniema, że należałoby wycofać tylko połowę subskrybowanej kwoty, gdyż zdaniem mowcy, gmina, partycypując z kwotą 50.000 złr., miałaby ingerencyę pewną na Bank krajowy.

Dr. Semilski wyjaśnia preopinantowi, że Bank krajowy nie jest bankiem akcyjnym, że pożyczka została zaciągniętą przez kraj, a nie przez Bank krajowy i że ani gmina, ani nikt z subskrybujących nie nabywa przez subskrypcyę wpływu na Bank krajowy.

Po tych wyjaśnieniach przyjęła Rada wniosek sekcyi II.

Jeszcze w r. 1880 wyjednała gmina tutejsza u władz skarbowych asygnatę na 16.700 kilogramów soli tygodniowo. Połowa tego zapasu miała być sprowadzoną z Doliny, druga połowa z Bolechowa. Jedna topka soli w warzelni miała kosztować 9 centów, czyli jeden metryczny centnar 9 zł. Ważną tą dla miasta sprawą, wpływającą

na obniżenie ceny soli dla konsumentów lwowskich, zajmowały się od r 1880 rozmaite sekcye i komisye, równie jak magistrat, i ciągle powstawały rozmaite wątpliwości i przeszkody, tak, że do tej chwili gmina z otrzymanej od władz skarbowych asygnaty korzystać nie mogła. Głównie zastanawiano się nad tem, że 16.700 kilogramów soli tygodniowo nie wystarczy na potrzeby tutejszych mieszkańców; wniesiono więc prośbę do władz skarbowych o podniesienie *quantum* soli na 20.000 topek tygodniowo, ale Dyrekcya skarbowa odpowiedziała, że 16.700 topek powinno wystarczyć, bo czyni to na głowę 15 funtów soli tygodniowo Dalej były rozmaite zapatrywania na kwestyę, czy miasto ma w własnym zarządzie prowadzić sprzedaż soli, czy też oddać ją w przedsiębiorstwo, a gdy obrano ten drugi sposób, powstały znowu rozmaite wątpliwości co do warunków, pod jakiemi możnaby przedsiębiorcy powierzyć rozsprzedaż drobiazgową. Ostatecznie postanowiono, że przedsiębiorca może topkę soli sprzedawać konsumentom najwyżej po $10^1/_2$ centa; że musi dalej utrzymywać jeden główny skład, a w nim zawsze mieć w zapasie co najmniej 16 000 topek; że musi dalej utrzymywać w mieście 13 sklepików; że nie wolno mu subarendować tego przedsiębiorstwa i że kontrakt ma być zawarty z miastem na sześć lat. Na tych warunkach został rozpisany konkurs i zgłosiło się 4 oferentów, z których tylko pp. Abrahama Mandla i Mehla Krisa, przedsiębiorcy z Przemyśla, wnieśli ofertę zbliżoną do ogłoszonych warunków. Przedsiębiorcy ci akceptują warunek, że cena jednej topki soli nie może być wyższą nad $10^1/_2$ centa, przyjmują także warunek urządzenia głównego składu i trzymania w zapasie 16.000 topek soli, ale oświadczają, że urządzą w mieście tylko 5 sklepików, i że kontrakt zawrą tylko na trzy lata.

P. Beiser imieniem sekcyi wnosi przyjęcie tej oferty.

P. Heppe wyraża obawę, aby oddając dostawę soli przedsiębiorcom, miasto nie znalazło się w tem niemiłem położeniu, iż zabraknie kiedyś tego artykułu, jak to często dzieje się w miastach prowincyonalnych. Mowcy wiadomo, że inspektor kolei Arcyksięcia Albrechta, p. Kolosvary, nawiązał z miastem rokowania o dowóz i rozsprzedaż soli, zapytuje więc, dlaczego miasto nie zawarło układu z koleją Arcyksięcia Albrechta, która daje przecież większą gwarancyę niż wymienieni przedsiębiorcy? Mowca wnosi, aby Rada odroczyła całą sprawę i poleciła magistratowi rozpoczęcie nowych rokowań z koleją Arcyksięcia Albrechta na podstawie warunków, przyjętych przez Mandla i Krisa.

Dr. Zgórski przemawia za wnioskiem sekcyi; oddanie sprzedaży soli w przedsiębiorstwo wywoła konkurencyę i wpłynie na obniżenie cen soli we Lwowie. Przedsiębiorcy nie zrobią świetnego interesu; mowca wykazuje to cyframi, zebranemi przez Towarzystwo spożywcze, które w stosownej chwili zamierzało także ubiegać się o objęcie tego przedsiębiorstwa.

P. Piepes wyjaśnia, że kolej Arcyks. Albrechta sama zerwała dalsze rokowania, dowiedziawszy się, że Towarzystwo spożywcze nie chce zająć się drobiazgową sprzedażą soli dowiezionej przez rzeczoną kolej.

Dr. Czyżewicz przemawia za stanowczem załatwieniem tej sprawy po myśli wniosku sekcyi Kontrakt jest tak ułożony, że nie ma obawy zmonopolizowania sprzedaży soli przez przedsiębiorców. Rychłe załatwienie tej sprawy leży w interesie mieszkańców, którzy od dwóch lat czekają na obniżenie cen soli i doczekać się tego nie mogą.

Po tych przemówieniach przyjęła Rada wniosek sekcyi

W ciągu zeszłej kadencyi uczyniono w Radzie wniosek, ażeby bramy kamienic położonych w śródmieściu były zamykane dopiero o godzinie 11 w nocy. Wniosek ten regulaminowo traktowany przeszedł do sekcyi IV, która zgodnie z wywodem referenta magistratu wnosi, ażeby Rada stanowcze załatwienie tej sprawy odroczyła aż do chwili, w której miasto obejmie policyę miejscową w własny zarząd.

Wniosek ten przyjęto bez dyskusyi.

W sprawie urządzenia placu dojazdowego przy ulicy Grodeckiej, przy wjeździe z tej ulicy na drogę prowadzącą do głównego dworca kolejowego, przyjęła Rada do wiadomości, iż kolej Karola Ludwika odstępuje bezpłatnie spory kawał gruntu na cel powyższy; uchwalono tedy podziękować kolei za tę ofiarę a zarazem wejść z nią w bliższe rokowania co do planu rozszerzenia placu. Brama kolejowa, która obecnie stoi równolegle do ulicy Grodeckiej. stanie prostopadle do szyn kolei konnej, przez co budka akcyzowa będzie mogła być przesuniętą w głąb drogi dojazdowej i tym sposobem utworzy się obszerny plac.

Na poufnem posiedzeniu mianowano oficyałami pp Mattauschecka i Bilińskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Wystawa rolniczo-przemysłowa w Wieliczce.** Idąc w ślady sąsiednich okręgowych Towarzystw rolniczych i chcąc przedstawić jasny obraz wszystkich gałęzi rolnictwa i przemysłu, rozwijającego się w powiecie, Towarzystwo rolnicze okręgowe wielickie postanowiło urządzić w dniach 25, 26 i 27 sierpnia 1883 r. okręgową wystawę rolniczo-przemysłową w Wieliczce. Zestawienie dokładne rozmaitych wyników pracy gospodarczej i przemysłowej jednego okręgu da możność ścisłego ocenienia zalet jej i niedostatków i ułatwi przez to wybranie kierunku, w którym celem dalszego rozwoju postępować należy. Z tych więc powodów komitet wystawy uprasza wszystkich rolników i miłośników jakiejkolwiek gałęzi gospodarstwa wiejskiego, oraz przemysłowców i fabrykantów powiatu, aby zechcieli obesłać wystawę jak najliczniej wszystkiemi produktami i wyrobami swemi. Jak przesadna skromność, tak i obawa, że przedmioty pożądane na wystawę mogą się okazać nie dość dobre, byłaby nie tylko zbyteczną ale nawet szkodliwą, ze względu na cel, jaki przez wystawę ma być osiągnięty, i dlatego komitet nie wątpi, że wszyscy właściciele większych posiadłości wezmą chętny udział w wystawie, poczuwając się do moralnego w tym względzie obowiązku. Pożądanem jest, aby włościańskie okazy bydła i koni własnego chowu, przedewszystkiem zaś jałownika, jak najliczniej i ze wszystkich części powiatu znajdywały się na wystawie. Umożliwi to bowiem dokładne poznanie stanu hodowli bydła i ułatwi dobór buhaji dla stacyi, jakie na rok przyszły urządzić się zamierza. Wreszcie znaczna ilość premii pieniężnych, tak z funduszów przez komitet centralny Towarzystwa rolniczego krakowskiego, jako też z subwencyi przez wydział rady powiatowej wielickiej na ten cel przeznaczonych, które tylko za dobre okazy bydła i koni włościańskich rozdane będą — powinna zachęcić hodowców włościan do jak najliczniejszego obesłania wystawy. Pożądane jest również liczne obesłanie wystawy wszelkimi okazami produkcyi rolnej, a więc okazami zboża wszelkich gatunków w kłosie lub ziarnie, roślin strączkowych, handlowych i pastewnych Dział przemysłowy obejmować będzie nietylko przemysł fabryczny, lecz oraz i rękodzielniczy. Pożądane więc są jak najliczniejsze i najrozmaitsze okazy dla uwidocznienia, czego i gdzie w okręgu dostać można, a zarazem dla wskazania władzom wyższym potrzeby poparcia tych gałęzi przemysłu, które mają warunki normalnego rozwoju. Szczególną uwagę zwraca komitet na przemysł domowy, którego należyty rozwój stanowi bezsprzecznie podstawę dobrobytu ludności wiejskiej i prosi światłych i kraj miłujących obywateli, aby najdrobniejsze nawet okazy i próbki przemysłu, jakie w tamtejszym okręgu znaleźć się mogą, skrzętnie zbierać i wystawić zechcieli. To bowiem może dać podstawę do ocenienia, co i gdzie udać się może, co i jak produkować należy, aby tę ważną gałęź gospodarstwa wesprzeć i rozwinąć można. Nie wątpi również komitet, że dział ogrodnictwa, sadownictwa i pszczelnictwa licznych znajdzie wystawców, co ze względu na użyteczność i dość silny rozwój tej gałęzi gospodarstwa wiejskiego w okręgu byłoby bardzo pożądanem. Ozdobą i urozmaiceniem wystawy będzie dział obejmujący pracę pań naszych tak pod względem robót ręcznych jak i gospodarstwa domowego. Wystawa odbędzie się w dniach 25, 26 i 27 sierpnia b. r. w ogrodzie miejskim w pobliżu dworca kolei żelaznej w Wieliczce. Dnia 25 sierpnia r. b. o godzinie 11 przed południem nastąpi otwarcie wystawy przemysłowo-rolniczej; w dniach następnych przyłączy się wystawa inwentarza żywego. Zamknięcie wystawy nastąpi dnia 27 sierpnia b. r. o godzinie 3 popołudniu, z równoczesnem rozdaniem nagród i premij, przyznanych przez sędziów wystawy. Komitet uprasza wszystkich uczestników, aby okazy swoje we wszystkich działach, z wyjątkiem inwentarza żywego, nadesłali dnia 24 sierpnia b. r. a najdalej dnia 25 sierpnia do godziny 9 rano. Inwentarz żywy (bydło, konie, owce, trzoda i drób) celem zmniejszenia kosztów utrzymania, doprowadzić należy dnia 25 sierpnia b. r. po godzinie 6 wieczorem, lub dnia 26 sierpnia b. r. najdalej do godziny 9 rano. Okazy wszystkich działów wystawy zgłoszone być muszą do komitetu wystawy w Wieliczce w biurze rady powiatowej najdalej do dnia 15 lipca b. r. W końcu zwraca komitet uwagę, że okazy bydła, owiec i nierogacizny, stosownie do obowiązującej ustawy, paszportami zaopatrzone być powinny. Równocześnie z zamknięciem wystawy i rozdaniem nagród odbędzie się na miejscu wystawy ciągnienie bogato uposażonej loteryi fantowej, za zezwoleniem c. k. Ministerstwa skarbu urządzonej. Wygrane przedmioty będą wygrywającym natychmiast wręczone, a winny być odebrane i usunięte z miejsca wystawy najpóźniej dnia 28 sierpnia b. r. do godziny 7 wieczór.

* **Pocztowe kasy oszczędności.** Za przykładem Przedlitawii postanowił rząd węgierski zaprowadzić u siebie kasy pocztowe. Jak się dowiaduje *Presse*, rząd węgierski zamierza już na najbliższej sesyi sejmowej wnieść odpowiednie przedłożenia, które zresztą będzie kopią przedłożenia, uchwalonego przez austryacką Radę państwa. Także w Bawaryi i Wirtembergii zostaną niebawem zaprowadzone instytucye kas pocztowych na wzór austryacki. Wreszcie szwajcarski rząd związkowy odniósł się do centralnej dyrekcyi kas pocztowych w Wiedniu z prośbą o udzielenie statutu organizacyjnego

---

OSTATNIA POCZTA

Ostatni artykuł młodoczeskiego monitora, za jaki uważane są powszechnie *Narodni Listy*, nie potwierdza doniesienia staroczeskich organów o zawarciu w obozie narodowym rodzaju kompromisu między Staro- i Młodoczechami, w następstwie którego Młodoczesi odstąpili od zamiaru stawiania własnych kandydatów i zgodzili się na wspólnie ułożoną listę. W rzeczonym artykule podniesiono potrzebę wysłania do sejmu ludzi, którzyby przypomnieli, że naród nie jest zadowolony z reformy wyborczej, która zmienia tylko dotychczasowy system wyborów w większej posiadłości i żąda przyznania w miastach prawa wyboru tak zwanym pięcioguldenowcom. Oprócz tego żądać należy radykalnej zmiany w podziale okręgów wyborczych miejskich i wiejskich. Organ młodoczeski wzywa przeto wyborców czeskich, aby takich tylko wybierali ludzi, którzy oświadczą gotowość popierania podobnej radykalnej zmiany i dają rękojmię, że nie cofną się przed żadnemi trudnościami ani zadowolą się połowicznem ustępstwem.

W kołach berlińskich uważają za rzecz niezawodną, że ostatnia nota Stolicy św. jest przynajmniej na teraz ostatnim aktem w rokowaniach między rządem pruskim a Kuryą. Pomimo to nie należy oczekiwać formalnego zerwania dyplomatycznych stosunków, ani dowierzać pogłoskom o bliskim wyjeździe z Rzymu p. Schlözera.

Sejm pruski zostanie zamknięty w połowie, parlament z końcem czerwca. Włoski traktat handlowy i konwencya literacka z Francyą przyjdą pod obrady parlamentu w pierwszych dniach czerwca.

Dzienniki, utrzymujące stosunki ze sferami rządowemi, zaprzeczają pogłoskom o zjeździe monarchów w Gastein

Uroczystości pokoronacyjne w Moskwie odbywają się według znanego programu. Telegramy donoszą wyłącznie o balach, zabawach, przyjęciach u dworu, u książąt i ambasadorów. Świetnie wypadł wtorkowy bal dworski w Kremlu, na który otrzymali zaproszenie wszyscy książęta domów panujących, reprezentanci mocarstw zagranicznych, dygnitarze rossyjscy i członkowie wszystkich deputacyj koronacyjnych. Dzisiaj daje wielki wieczór ambasador austryacki.

Wiadomo już z depeszy, że d. 28 bm. prezydent Grevy przyjmował na uroczystem posłuchaniu nowo mianowanego ambasadora austryackiego hr. Hoyosa. Z przemowy ambasadora przy wręczeniu listu uwierzytelniającego podnieść należy ustęp poniższy: „Jego Ces. Król. Mość, mój Cesarz i Król — są słowa ambasadora — poruczając mi wysoką misyę reprezentowania Jego dostojnej Osoby przy naczelniku wielkiego państwa, które należy do pierwszych mocarstw Europy, polecił mi zarazem, abym starał się wszelkiemi siłami pracować nad rozwojem i wzmocnieniem między Austryą i Francyą przyjaznych stosunków, które odpowiadają tak doniosłym obopólnym interesom, a zarazem są wypływem uczuć szacunku i sympatyi, jakiemi ożywione są ludy Monarchii wobec narodu francuskiego. Czułbym się szczęśliwym, gdybym mógł pozyskać sympatyę prezydenta i zaufanie rządu rzeczypospolitej". Na to odpowiedział prezydent: „Z zadowoleniem przyjmuję list, którym Jego Mość Cesarz i Król uwierzytelnił pana przy rządzie rzeczypospolitej francuskiej. W pracy około spełnienia powierzonego panu zadania, zmierzającego do utrzymania i rozszerzenia przyjaznych stosunków między Francyą i Austryą, możesz pan liczyć na najlojalniejszą pomoc i na wszechstronne poparcie, i bądź pan pewien, że spotkasz się na każdym kroku z objawami najserdeczniejszego zaufania".

Królowa hiszpańska zamierza w lipcu odwiedzić swoją matkę, Najd Arcyksiężnę Elżbietę, mieszkającą w Austryi, i zabawić u niej do końca sierpnia. Według *Mém. Dipl.* król hiszpański zamierza we wrześniu udać się na Paryż do Anglii, a następnie przybyć do Wiednia, spełniając tym sposobem przyrzeczenie, dane w chwili, gdy opuszczał akademię terezjańską. Wiadomość tę potwierdza także wiedeński *Fremdenblatt*.

Generał Moltke bawi obecnie w Zurychu, gdzie zwiedzał wystawę narodową.

Berliński korespondent *Daily News* donosi, że hrabia Waldersee, *adlatus* feldmarszałka Moltkego w sztabie generalnym, z powodu cierpień w nodze zmuszony został do przerwania podróży, którą odbywał po wschodnich prowincyach państwa niemieckiego *Voss. Zeitung* donosi, że wycieczka ta miała na celu studya specyalne nad kolejami strategicznemi na granicy rossyjskiej.

Ks. Ludwik Bonaparte, syn ks. Napoleona Hieronima, przybył w czwartek do Cheltenham, gdzie rozpoczął studya naukowe w kolegium.

Dzienniki francuskie półurzędowe wyrażają nadzieję, że posiłki, wysłane z Kochinchiny do Tonkinu, już obecnie w Hanoi stanąć musiały. Liczba ich wynosi od 1000—1200 ludzi. Pozwolą one nowemu naczelnemu dowódcy korpusu okupacyjnego, generałowi Bouet, utrzymać się w mieście Hanoi i Nam-Diuh aż do przybycia wojsk, wysłanych z Francyi, które prawdopodobnie około 10 lipca staną na miejscu. Minister spraw zagranicznych nie otrzymał dotąd wiadomości o zerwaniu stosunków pomiędzy Chinami a Francyą. P. Tricou, nowy ambasador francuski w Chinach, nie objął jeszcze swego stanowiska, ambasador chiński przy republice francuskiej gości dotąd w Moskwie na koronacyi cara

D. 28 maja wykonany został wyrok śmierci na Michale Fagan, trzecim skazanym za morderstwo w Phoenix-Parku.

D. 27 b. m. wieczorem rozpoczął się w Madrycie proces anarchistów należących do tajnego sprzysiężenia „Czarnej Ręki". Prokurator żąda kary śmierci dla trzydziestu dwóch obwinionych o współudział w siedmiu morderstwach i kary ciężkich robót dla sześćdziesięciu oskarżonych o zbrodnie agraryjne i zamachy na osoby i cudzą własność.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Zagrzeb, 30 maja. Przedłożony Najj. Panu do zatwierdzenia projekt organizacyjny dzieli Kroacyę właścznie z dawnem Pograniczem na 8 komitatów i 53 powiatów.

Berlin, 30 maja. Cesarz w towarzystwie cesarzowej, książąt i księżnych odbył świetny wiosenny przegląd wojsk.

Moskwa, 30 maja. Rano składano dalej gratulacye. Po południu car w otwartym powozie bez eskorty złożył wizytę kondolencyjną ks. Albrechtowi, którego matka umarła. Z powodu tego wypadku śmierci czwartkowy bal u ambasadora niemieckiego został odwołany.

Bukareszt, 30 maja. Rosetti zatrzymuje prezydum na prośbę większości Izby. Przed rewizyą konstytucyi załatwione zostaną niektóre ważniejsze sprawy.

Rzym, 30 maja. W Izbie Depretis oznajmił, że przesilenie zostało załatwione. Rząd ściśle trzymać się będzie zasad objawionych przed ogólnemi wyborami i ponownie w parlamencie.

Manzini przedłożył traktat handlowy z Niemcami jako przedmiot naglący.

Proces o zaburzeniu na placu Sciarra skończył się skazaniem Ferrarego, Tondrego i Passany, pierwszego za okrzyki buntowni-

cze, dwóch ostatnich za przestępstwo prasowe, na rok więzienia i 500 lirów kary.

Paryż, 30 maja. Pogłoski giełdowe o ustąpieniu ministra wojny i wycięciu w pień załogi w Hanoi były fałszywe. Nieprawdziwą jest także wieść, że rada ministrów obradowała wczoraj nad nowym kredytem dla wyprawy do Tonkinu. Prywatna depesza donosi, że kolumna Desbordes na początku marca dotarła do Kity. Okręty transportowe odpływają do Algieru, aby wywieźć wojsko do Tonkinu.

Temps donosi z Madrytu: do Marokko wysłaną została ekspedycya, aby utorować drogę kolonizacyjnym wpływom Hiszpanii i zwalczać komercyalny wpływ Anglii w Marokko.

Kair, 30 maja. Bezimienny okólnik zapowiada utworzenie się ligi patryotycznej dla wyparcia obcej okupacyi. W rocznicę bombardowania Aleksandryi obawiają się demonstracyi. Między krajowcami panuje silne wzburzenie.

Berlin, 31 maja. (*Tel. pryw.*) Do berlińskiego *Tagblattu* piszą z Petersburga, że niepokoje, wywołane przez pospólstwo w czasie uroczystości koronacyjnych, były większych rozmiarów, jakby to się zdawało z urzędowych komunikatów. Wieczorem, nazajutrz po koronacyi, zaburzenia przybrały tak znaczne rozmiary, że policya okazała się bezsilną i musiano użyć interwencyi wojska. W kołach rządowych panuje zaniepokojenie. Odwołano też zabawy ludowe i zakazano muzykom grywać na placach publicznych. Wszystkie dekoracye usunięto.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 maja 1883 godzina 1 min. 45. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 292 —, Akcye anglo-austr. 112·50, Akcye banku Union 116·50, Akcye kolei Karola Ludwika 295·75, Akcye kolei północnej 274·25, Akcye kolei południowej 147·80, Akcye kolei Alföld 170 –, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 169·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 157·50, Wiedeńskie losy 123 25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 99·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·75, Losy regulacyi Cisy 109 70, Losy tureckie 25·75 Węgierska renta 88 35, Akcye bank. związkowego 105·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej – ·— Akcye kolei państwowe —·—, Rubel papierowy 1·18·65, Węgierskie losy 114·—, Marka niemiecka —.—, Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 30 maja 1883, godzina 5 min 30 Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa ·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — —, Galicyjski bank rustykalny 101·50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 31 maja 1883, godzina 10, min. 35. Akcye kredytowe 293·60, Anglo-Austr. 112 75, Unionbank 116·75, Kolej Karola Ludw. 295 60, Południowa 147·10, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne .—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9 51½. Rubel papierowy 1·19½. Usposobienie silniejsze.

Telegramy zbożowe z d. 30go maja. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10· do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień do —·— zł. kukurudza —·— do — — zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 33 — do 33·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.55 do 10 60 zł., rzepak (sierpień—wrzesień ·— do 14 25 zł. Berlin. Pszenica żółta (maj—czerwiec) 199 50 m, żyto —· m., spiritus 55·60, olej rzepakowy 71 50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57·30 fr., olej rzepakowy 102·50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —· - żyto —·—, owies — —, spiritus —· kukurudza —· Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Przyjechali do Lwowa dnia 31 maja 1883.

Hotel Georgea.

Pp. W. Kraiński z Wyszatyc. F. Jaruntowski z Załanowa. S. Matkowski z Jezierzan A. Witkowski ze Srók. A. Wiszniewski z Plihowa. G. Humel z Saksonii. A. Retzar z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp A. Jabłoński z Kańczugi. E. Fabiański z Milatyna J. Gurniak z Porudna J. Nowotny z Czech. F Borysikiewicz z Białobożnicy.

Hotel Langa

Pp M. Slósarski z Doliny. A. Eckstein z Wiednia. N. Grinwald z Wiednia. J. Sinajberg z Berna. M. Lewi z Wiednia.

Hotel Warszawski

Pp. W. Kulczycki z Zadarowic. A. Niebieszczański z Tarnopola A. de Herites z Brzeżan. W Deblehssem z Brodów.

Hotel Krakowski

Pp J. Strutyński z Chodorowa. A. Szybalski z Ujścia. F. Pfanzer z Drohobycza. A. Eisenman z Radautz

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego).

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy; wieczór o godz. 8 min. 40 pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min 20 przed południem mięszany

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min 32 wieczór pociąg pospieszny; o godz 3 min 50 rano i o godz 4 min. 12 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec w Podzamczu o godz. 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny; o godz 3 min. 13 rano i o godz. 3 min 39 południu pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 50 przed północą pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 53 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 5 min 45 pociąg omnibusowy.

Do Podwołoczysk: z dworca w Podzameczu, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min 53 po południu i o godz. 11 min 1 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 30 po południu i o godz 10 min. 33 wieczór pociąg mięszany

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 10 po południu i o godz. 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 30 maja 1883 pięciu liczb:

79 41 5 45 11

Następne ciągnienia przypadają w dniach 13 i 27 czerwca 1883.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)

z dnia 31 maja 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 738.15mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 15 8°C. Psychrometr wilgotny + 12 8°C. Prężność pary 9.2mm. Wilgoć 68%. Zachmurzenie 0. Wiatr NE1. Ozon 4.

Temperatura powietrza + 12.6°R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 762 95mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50' \quad \lambda = 41^0 41' \quad w. = 340^m,5$

Dla 1 czerwca

$E. = -2^m\ 29,^s_{62}. \quad \Theta_0 = 4^h\ 38^m\ 14,^s_{62}$

Zachod słońca 31 maja 7h. 56m.,8., wschód o 15n. 58m.,5

W maju nastąpi nów księżyca 6d 11h 34,m4 pierwsza kwadra 13d 12h 30,m8; pełnia 21d 16h 47,m7 ostatnia kwadra 29d 3h 58,m3.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) $5^d\ 9,^h_5$; w punkcie odziemnym (Apogeum) $17^d\ 18,^h_6$

W maju będą kompasy wyprzedzać zwykłe zegary o ilość E. w prawdziwe południe.

Płanetę Merkurego spostrzegać można w gromadzie byka wolnem okiem niemal do końca maja, gdyż zachodzi 1 maja około półtorej godziny, 15 maja więcej jak dwie godzin a ostatniego maja blizko pół godziny po zachodzie słońca, zbliżając się ciągle do ziemi.

30 maja 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$735,_{15}$	$734,_{75}$	$734,_{15}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+19,_7$	$+16,_7$	$+16,_8$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+13,_7$	$+13,_0$	$+12,_4$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$8,_0$	$8,_9$	$8,_2$
Wilgotność powietrza względna w %.	47	63	59
Stan nieba.	7	3	1
Kierunek wiatru.	sw.	—.	n.
Moc wiatru.	1	0	1
Ilość opadu mierzona o 2^h $0mm,_0$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $+21,_1$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $+9,_0$.			

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 30 maja 1883.

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

	płacą zł. ct.	żądają zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.	294 50	298 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	168 —	171 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	301 —	306 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a	250	255
2. List. zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a	98 60	99 60
„ „ „ 4 pr. w. a	89 30	90 50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98 60	99 60
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l	85 80	87 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 80	102 80
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 30	98 30
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100 35	101 35
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w	101	102 50
„ „ „ „ 5 pr. w a	[illegible]	95 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.		— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	8 50	[illegible] 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	98 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	103 —
5. Losy miasta Krakowa	18	[illegible] —
Stanisławowa	22 —	24
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 56	5 66
Dukat cesarski	5 58	5 68
Napoleondor	46	56
Półimperyał	9 77	9 87
Rubel rossyjski srebrny	1 55	1 65
„ „ papierowy	1 17¾	1 19¾
100 marek niemieckich	58 25	59 —
Srebro		
K[illegible]		

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 26 maja 1883

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.50	78.65
luty-sierpień	78 55	78.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.10	79.25
kwiecień-październik	79.15	79.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	11[illegible]50	120.—
„ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	134.50	135.—
„ 1860 po 100 zł. pr.	139 25	139.75
„ „ 1864 po 100 zł	169.25	170.—
„ „ 1864 po 50 zł.	169 25	170.—
Renty Com. po 42 lir austr.	3[illegible].—	3[illegible] -
Listy zastaw. domen. państw. 120 złr. 5 prc.	148.50	148.80
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 18[illegible] 5	—.	—
Renta papierowa 5% z r. 1881	[illegible]3 45	93 6[illegible]
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.—	99.20
2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.25	98.75
Galicyi	98.75	99.—
Niższej Austryi	105.75	106.75
Siedmiogrodu	99.—	99.50
Węgier	99.50	1[illegible].—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	113 25	113.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	303.40	303.70
Niższo-austr. tow eskomt. po 500 zł	853.—	863.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł wpł. 50 pr	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	833.—	841 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	80.50	81.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	6 0.	602 -
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m	220.75	221 25
Kol. Preszow-Tarn (w s.) a 200 zł		
[illegible]	2761	767
Kol. Kar. L[illegible] 200	298 50	298 75
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. w sr.	170. -	1[illegible]1 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	330.70	331.20
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	149 25	149 50
[illegible] węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162.25	162.75
4. Listy zastawne losow[illegible]		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 5 i 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.25	95.50
„ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.25
Gal. za[illegible] ziem. Krak. los w 1[illegible] l. 6 pr	—	101.—
w [illegible] l. 5 pr.	102.50	103.50
w 3[illegible] 5½ pr.	—.—	—.—
[illegible]	9.50	0.5
[illegible]	59	[illegible]9 —
[illegible]	50	59.—
[illegible] hip. po [illegible]	102 —	102 50
[illegible]	101.50	102 25
[illegible] 5 pr.	100.40	100.60
W[illegible] Tow. ziem. akc. [illegible] ½	—.—	— —
Zakł. kr. ziems[illegible]	102.25	103.25
5. Obligacye z pr[illegible] pierw[illegible] (100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w	94 80	95.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) 200 zł. 5 pr. w srebrze	94.—	94.50
Kol. [illegible] zł. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
„ „ po 100 zł.	100.25	101 —
Kol. gal. Kar. Lud. [illegible] 1881 po 4½ pr	98.60	98.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.50	94.75
z r. 1867	99. -	99.50
z r. 1868	95.75	96.25
z r. [illegible]	94.90	95.20
W[illegible] a 200 . 5 pr	94 —	94.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. [illegible] 100 zł. w.	170 25	170.75
Clarego [illegible] 40 z	38.25	3[illegible].75
[illegible] m. k	108 —	109 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	41.50	42 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.—	37.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19 50
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.—	45.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. [illegible])	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m.	127 25	128.25
„ „ po 50. zł. m	63.50	64 50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.50	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37 25	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120·10	120.25
Paryż za 100 fr.	47.50 —	47.55 —

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68 —
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.51.—	9 51.50
Rossyjski imperya	9.80.—	9.82 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 30 maja 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	15
„ „ „ w srebrze	78	70
Renta w złocie	98	90
5% austr. renta marcowa	93	20
Akcye banku wiedeńskiego	840	—
„ „ kredytowego	295	50
Londyn	120	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	51½
Dukat cesarski men.	5	67
100 marek niemieckich	58	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 1142. (3673 2—3)

W skutek uchwały c. k sądu obwodowego w Tarnopolu z 6 marca 1883 l. 2995 uznano Antoniego Rudnika z Hlibowa za marnotrawcę i temuż kuratorem Łukasz Mieszańc z Hlibowa ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów, 31 marca 1883.

L. 3534. (3624 2—3)

Jan Goreczyca z Białobrzeg uznany marnotrawcą; kuratorem ustanowiony Franciszek Nowak z Białobrzeg.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 27 kwietnia 1883.

L. 1433. (3524 3—3)

C. k sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do powszechnej wiadomości, że Wasyl Rudyk, gospodarz z Rosochowaćca, za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 1 maja 1883 do l. 5800 za marnotrawcę uznany został i temuż na kuratora Józef Fiałka z Rosochowaćca nadany jest.

C. k. sąd powiatowy.

Wiśniowczyk, dnia 14 maja 1883.

L. 4736. (3539 2—3)

Maksyma Hapuna z Jastrzębic uznaje się za umysłowo niedołężnego i ustanawia się dlań kuratorem Matwija Tchórza z Jastrzębic.

Sokal, dnia 28 kwietnia 1883.

L. 2608. (3375 2—3)

Iwan Kleban, syn Hnata, z Chlewczan uznany marnotrawcą

Kuratorem ustanowiony Fed Trusz.

C. k. sąd powiatowy.

Uhnów, 9 maja 1883.

Konkursa.

L. 31709. (3726 2—3)

W celu rozdania funduszów, przyzwolonych ustawą finansową na rok bieżący na stypendya dla artystów ubogich, a rokujących w przyszłości nadzieję, wzywa się niniejszem, w myśl reskryptu Pana Ministra wyznań i oświecenia z dnia 8 maja 1883 l. 8733, tych pp artystów z królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, którzy pracują w dziedzinie poezyi, muzyki, malarstwa i sztuk plastycznych, a pragnących uzyskać jednorazowe stypendyum, ażeby skoro mogą dopełnić potrzebnych ku temu warunków, wniśli podania swoje do c. k. Namiestnictwa najdalej do 15 lipca 1883.

W tych podaniach należy:

1) opisać przebieg dotychczasowego kształcenia się w zawodzie artystycznym, i wykazać stosunki majątkowe i familijne petenta;

2) wskazać, w jaki sposób zamierza proszący z usyskanego stypendyum korzystać w celu dalszego kształcenia się

3) i dołączyć do podania okazy przedstawiające artystyczne prace proszącego, z których każdy z osobna ma być oznaczony imieniem autora.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 22 maja 1883.

Ч. 31709. Въ цѣли роздана фундушôвъ призволеныхъ финансовою оуставою въ бѣжучемъ роцѣ на стипендїи для бѣдныхъ а надѣйныхъ артистôвъ, взиваε ся по мысли рескрипту Пана Министра исповѣданїи и просвѣти съ дня 8 Мая с. р. Ч. 8733 тыхъ артистôвъ съ королествъ и краѣвъ въ Думѣ державной заступленыхъ, котри працеютъ на поли поезїи, музики, малярства и пластичныхъ штукъ и желаютъ получити одноразову стипендїю, щоби, скоро можутъ доповнити потребныхъ къ сему оусловій, подали свои просьбы до ц. к. Намѣстництва найдальше до 15 Липця 1883 р

Въ тотыхъ поданяхъ належитъ:

1. описати пробѣгъ дотеперѣшного образованя артистичного и выказати маєткові и родинні стосунки просителя;

2. высказати, въ якїй способъ намѣряε проситель полученую стыпендїю оупотребити для дальшого свого образованя, и

3. прилучити до подана оказы представляючі артистичну працю просителя а съ котрыхъ кождый съ окрема маε бути означеный именемъ автора.

Зъ ц. к. Намѣстництва.
Львôвъ дня 22 Мая 1883.

Wyroki prasowe.

(3308)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Deutsche Zeitung" Nr 4072, Morgenausgabe vom 5 Mai 1883, unter der Rubrik „Inland. Wien, 4 Mai" enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Wien's Dank an die Vereinigte Linke" in der Stelle von „Es soll einerseits die tiefe Bekümmerniß" bis „der national-feudalen Herrschaft gebrauchen" das Vergehen nach Art III des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 RGBl. vom Jahre 1863 resp. nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 8 Mai 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Fremdenblatt" Nr. 122, Morgenblatt vom 5 Mai 1883, enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Eine Kundgebung für die vereinigte Linke" in der Stelle von „Der zweite dieser Kundgebung" bis „alle Staatsbürger verletzt" das Vergehen nach Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 RGBl. vom Jahre 1863 resp. nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 8 Mai 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Freie pädagogische Blätter" in Nr. 18 ddo. 5 Mai 1883 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Die Schulgesetz-Novelle" in der Stelle von „Wir konnten in der letzten" bis „schon überstehen" das Vergehen nach Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 RGBl. vom Jahre 1863 resp. nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 8 Mai 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der periodischen Druckschrift „Telephon" Nr. 18, Wochenblatt für das gesammte Volk, vom 6 Mai 1883 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Der Staatsbegriff" in seinem ganzen Umfange und des Artikels mit der Aufschrift „Wer hetzt das Volk auf" in der Stelle von „So weit und so oft man" bis „Wer hetzt das Volk auf?" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 9 Mai 1883.

Licytacye.

L. 894. (3261 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Hillela Beer Possa w kwocie 45 zł. z przynależytościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 12 lipca i 16 sierpnia 1883 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 16 w Bibicach w okręgu tut. sądu miejsko-delegowanego położonej Marcina i Anny Nowarów własnej,

Cena wywołania 627 zł. 48 ct., wadyum 62 zł. 75 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 16 sierpnia 1883 o godzinie $3^1/_2$ po południu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych nieznanych jest adwokat Dr. Józef Rettinger z substytucyą adwokata Dr. Juliusza Trojnalskiego w Krakowie.

Kraków, 25 stycznia 1883

L. 5407. (3670 1—3)

W c. k sądzie powiat. w Żurawnie odbędzie się w dniu 14 czerwca, 17 lipca i 16 sierpnia 1883, każdym razem o godzinie 11 rano licytacya na realność pod lk. 29 w Żurawnie, według D. T. I. pag 06 n. 5 haer Józefa Hornig własnej celem ściągnięcia przez Szpital powszechny fundacyi Rudolfa w Wiedniu wywalczonej kwoty 106 zł. 64 ct. w. a. z kosztami egzekucyi 27 zł. 39 ct. w. a Cenę wywoławczą stanowi kwota szacunkowa 900 zł. Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.

Na wypadek jeśliby realność przy terminach wyznaczonych za lub wyżej ceny szacunkowej nie mogła być sprzedana ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 5 września 1883 godz. 9tej rano.

Dla wierzycieli niewiadomych i tych którymby uchwały licytacyjnej nie można doręczyć, ustanawia się kuratorem p. Mansueta Janiszewskiego z Żurawna. Resztę warunków licytacyjnych można w sądzie przejrzeć

Żurawno, 20 marca 1883.

L. 3179. (3565 1—3)

Sąd obwodowy oznajmia, że celem ściągnięcia kwoty 40 zł. z pn. Józefowi i Helenie Karkowskim się należącej przedsięwzięta zostanie w trzech na dzień 18 czerwca, 16 lipca i 13 sierpnia 1883, każdym razem na godz. 10 z rana w B. IV wyznaczonych terminach egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 623 w Kołomyi położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużniczki Maryanny Sanojca własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 120 zł. w. a. zaś wadyum 10pr. takowej.

Akt zastawniczego opisania i ocenienia tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 31 marca 1883.

L. 4568. (3219 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 8 czerwca, 9 lipca i 13 sierpnia 1883 zawsze począwszy od godziny 10 z rana przymusowa sprzedaż 4 kawałków gruntu z gospodarstwa pod Nk. 3 w Kurzynie małej.

Cena wywołania stanowi suma 92 zł. poniżej której na pierwszych dwóch terminach sprzedane nie zostaną.

Wadyum wynosi 9 zł. 20 ct., bliższe wiadomości można powziąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Ulanów, dnia 23 marca 1883.

L. 5284. (3003 1—3)

W miejsce terminu drugiego na dzień feryalny ustanowionego, a edyktem z dnia 7 grudnia 1881 l 210 ogłoszonego, wyznacza się celem uskutecznienia w tutejszym sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie publicznej sprzedaży realności wedle wykazu hipotecznego gminy Krzeczowa l. 110 dłużnika Filipa Dindorfa własnej, nowy termin na dzień 18 czerwca 1883 o godzinie 9 rano.

Bochnia, dnia 19 lutego 1883.

L. 22789. (3693 1—3)

W celu zabezpieczenia robót rekonstrukcyjnych wykonać się mających w latach 1883 i 1884 z funduszów państwowych na drodze powiatowej żmigrodzko-grabskiej w jasielskim powiecie, odbędzie się w dniu 21 czerwca 1883 w c. k. Starostwie w Jaśle, licytacya za pomocą ofert. Sumy fiskalne tych robót wynoszą:

1. budowa nowej 1717 mtr. długiej przestrzeni drogi w Kątach wraz z mostem na Wisłoce . 21269 zł. $12^1/_2$ ct.
2. budowa mostu na Wisłoce w Krempny łącznie z obustronnemi dojazdami . 12158 zł. 37 ct.

razem . . 33427 zł. $49^1/_2$ ct.

Oferty winny być wniesione, na obie te budowy razem i być ułożone według przepisów, jakie w tej mierze istnieją dla zabezpieczenia budowli na gościńcach państwowych.

Odnoszące się do tego przedsiębierstwa warunki mogą być przejrzane w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5pr. od sumy fiskalnej z wyrażeniem żądanego wynogrodzenia, nietylko cyframi, ale także i literami w wyznaczonym powyż terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione

Z c. k Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 19 maja 1883

L. 2579. (3262 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia resztującej należytości Zarządu młyna parowego hr. Ludwika Wodzickiego i spółki w Tyczynie w kwocie 313 zł. 86 ct. z większej sumy 323 zł. 86 pochodzącej z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l 358 w Głogowie położonej; według Dom. VIII pag. 41 n. 2 haer. dłużnika Jakóba Sommerfelda a obecnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej w dwóch terminach na dniu 6 czerwca i 6 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie.

Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 250 zł.

Wadyum wynosi 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

O czem zawiadamia się prowadzącego egzekucyą nieobjętą masę spadkową Jakóba Sommerfelda do rąk kuratora Jakóba Thalera c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Rzeszowie, gminę izraelicką w Głogowie do rąk przełożonego Abrahama Goldmanna, wreszcie wszystkich tych wierzycieli którzyby po dniu 28 czerwca 1882 jako dniu wydania wyciągu tabularnego na sprzedać się mającej połowy realności jakie prawo rzeczone nabyli, lub którymby niniejsza rezolucya licytacyę dozwalająca lub którakolwiek późniejsza nie dość wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora którego się dla nich w osobie p. Mendlo Altmanna z Głogowa ustanowia i przez edykta.

Głogów, 30 listopada 1882.

L. 3696. (3075 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnienia sumy 1000 zł. w. a. z pn. na rzecz Mojżesza Plahnera odbędzie się dnia 15 czerwca 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Kalmanna Glaesnera względnie leżącej masy spadkowej tegoż własnej mianowicie połowy kramiku i połowy z połowy podziemnego składu bez numeru, jako też części realności pod Nr. 66/1175 w Tarnopolu składającej się z sklepu i podziemnego składu jak Dom 5 pag. 77 n 20 haer. z tem, że realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1035 zł 95 ct. w. a.

Wadyum 52 zł. w. a. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 21 października 1882 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. Dr. Horowitzą a zastępcą tegoż p. adw. Dr. Mantla.

C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 31 marca 1883.

Zl. 6696/650. (3632 1-3)

Kundmachung.

Das hohe k. k Finanz Ministerium hat mit den Erlässen vom 29 April 1883 Zl. 13.345 und vom 12 Mai 1883, Zl 5.157 die Rekonstruction eines Magazins und den Bau eines neuen Administrations-Gebäudes bei der k. k. Tabak-Fabrik zugleich Tabakeinlösungs-Amte in Jagielnica bewilliget und wurde bei ersterer Herstellung eine Bausumme von 16.196 fl. bei letzterer eine Bausumme von 18.738 fl. 53 kr. zu Grunde gelegt.

Wegen Sicherstellung dieser Bauten wird hiemit die Concurenz-Verhandlung ausgeschrieben und werden Unternehmungslustige eingeladen, ihre mit einer 50 kr. Stempelmarke versehenen, mit der Erlagsquittung einer k. k. Casse über das mit 5% der betreffenden Bausummen berechnete Vadium belegten Offerte bis längstens 11 Juni 1883 bei der k. k. Tabak-Fabrik in Jagielnica während der gewöhnlichen Amtsstunden zu überreichen

Bei dem Rekonstruktionsbaue des Magazinsstellen sich die einzelnen Arbeits-Kathegorien in folgender Weise dar:

1.	Die Baumeister-Arbeiten mit	3249 fl. $86^1/_2$	kr.
2.	Die Steinmetz-Arbeiten „	277 fl. 44	kr.
3.	Die Zimmermanns-Arbeiten „	5031 fl 62	kr.
4.	Die Spengler-Arbeiten „	2821 fl. $02^1/_2$	kr.
5.	Die Tischler „ „	358 fl. —	kr.
6	Die Slosser-Beschlägs-Arbeiten mit . . .	194 fl 80	kr.
7.	Die Schlosser-Gewichts „	770 fl. —	kr.
8.	Die Gußeisenwaaren Lieferung „ .	3276 fl. $56^1/_2$	kr.
9.	Die Glaser-Arbeiten „	75 fl. $61^1/_2$	kr.
10.	Die Anstreicher Arbeiten „	141 fl. 07	kr.
	Zusammen	16.196 fl. —	kr.

Bei dem Baue des Administrations-Gebäudes beziffern sich die einzelnen Arbeits-Kathegorien wie folgt:

1.	Die Baumeister - Arbeiten mit . . .	10.146 fl. 35	kr.
2.	Die Zimmermanns- „ „ . .	3.072 fl 41	kr.
3.	Die Steinmetz- „ „	344 fl. —	kr.
4.	Die Spengler- „ „ . .	2.018 fl. $40^1/_2$	kr.
5.	Die Tischler- „ „	1.709 fl $66^1/_2$	kr.
6.	Die Schlosser-Gewichts- „ „	365 fl. —	kr.
7.	Die Schlosser-Beschlägs „ „	462 fl. 50	kr.
8.	Die Glasser- „ „	190 fl. 47	kr.
9.	Die Anstreicher- „ „	139 fl. 73	kr.
10.	Die Hafner „ „	290 fl. —	kr.
	Zusammen mit	18 738 fl. 53	kr.

Anbote können auf beide Bauten zusammen, auf jeden einzelnen Bau oder auch auf einzelne Arbeits-Kathegorien dieser beiden Bauten gerichtet werden.

Die k. k. General Direction der Tabak-Regie behält sich die Auswahl unter den Offerenten unbedingt vor.

Die Beträge in den Offerten sind mit Ziffern und mit Buchstaben zuschreiben.

Jene Offerenten, welche für die k. k. Tabak-Regie noch keine Bauten bewerkstelligten, haben ihre Offerte mit Nachweisungen über ihre bisherige Thätigkeit im Baufache, insbesondere über die allfällige Ausführung von öffentlichen Baute zu belegen.

Die Pläne, Vorausmaße, Kostenüberschläge, die Baubeschreibungen, dann die allgemeine und speciellen Baubedingnisse bezüglich der angeführten Bauten, können bei der k. k. Tabak-Fabrik in Jagielnica eingesehen werden und sind von den Offerenten zum Zeichen des Einverständnisses zu unterfertigen.

Die zur Zeit zubestellenden Bau-Cautionen betragen 10% der bezüglichen Erstehungssummen und können, wie bei anderen ärarischen Unternehmungen, im Baaren, in nach dem Gesetze annehmbaren Effecten oder auch hypothekarisch geleistet werden.

Die Offerte bleiben für die Einreicher vom Zeitpunkte der Aiberreichung bis zur Entscheidung hierüber verbündlich und werden jene, welche acceptirt werden, vom Zeitpunkte der Annahme auch für das k. k. Aerar verpflichtend.

Wien, am 17 Mai 1883.

Licytacye.

L. 14872. (3094 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Arnolda Wernera w kwocie 900 zł. w. a. odbędzie się dnia 14 czerwca 1883 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Feliksa Piątkowskiego i spadkobierców śp. Rozalii ze Sidorowieczów Piątkowskiej wedle dom 235 p. 418, 419 i 420 n 3, 4, 5 haer. należącej realności pod l. 132$^1/_4$ lit. A. we Lwowie położonej, na którym to terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 7325 zł. 50 ct. za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 366 zł. 28 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.
O tej licytacyi zawiadamia się wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 października 1882 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adwokata dra. Malinowskiego.
Lwów, dnia 21 kwietnia 1882.

L. 6233. (3612 3—3)
C. k. sąd pow. w Żurawnie wiadomo czyni, że celem ściągnięcia galic. zakładowi kredytowemu włościańskiemu od Stefana Nimka na podstawie skryptu notaryalnego z 5 października 1876 l. rep 1265 należącej się pożyczki w stanie biernym tychże realności pod lk. 72 w Manastercu wykazem hipotecznym Nr. 216 w połowie a l 217 w całości objętej, zabezpieczonej, dotąd w zaległości zostającej a to 15 rat po 9 zł. w. a. z przypadającemi od tychże procentami i resztującego kapitału dłużnego w kwocie 73 zł. 6 ct. w. a., tudzież kosztów teraźniejszego podania w kwocie 4 zł. 41 ct., odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 72 w Manastercu położonej, wedle wyk. hip. l. 216 w połowie a l. 217 w całości Stefana Nimka własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi gruntami i innemi należytościami w trzech terminach a to 12 czerwca, 12 lipca i 14 sierpnia 1883 każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 zł. w. a. poręczne 40 zł. w. a.
O tej licytacyi zawiadamiają się: dyrekcya zakładu kredytowego włościańskiego, Stefana Nimka, c. k. urząd podatkowy w Żydaczowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, zaś wszystkich innych wierzycieli, którzyby po uzupełnieniu wyciągu tabularnego a to po 31 marca 1882 prawa własności sprzedać się mającej realności nabyli lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę zezwalająca doręczoną być nie mogła przez niniejszem z urzędu ustanowionego kuratora Wgo Edmunda Opolskiego, c. k. notaryusza w Żurawnie i przez ogłoszenie w dzienniku urzędowym.
Resztę warunków w registraturze tutejszego c. k. sądu można przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy.
Żurawno, 28 lutego 1883.

Zl. 3640. (3608 3—3)
Vom k. k. städt. deleg. Bezirksgericht in Kolomea wird in der Exekutionssache des Salamon Wieselberg gegen Aba Krauthamer pto 200 fl. öst. W. sNG. die exekutive Feilbiethung des dem Aba Krauthamer als Erbe nach Hersch Chaim Krauthamer im Grunde Einantwortungs dekretes vom 30 Juli 1873 6594 angefallenen im Lastenstande der Realität CN. 66 und N. top. 694|1176 zu Kolomea rubr. on. Th. I pag. 30 pos. 1 zu Gunsten des Erblassers Hersch Chaim Krauthamer intabulirten Betrages von 300 fl Conze. Bewilligt und zur Vornahme dieser Lizitation zwei Termine und zwar auf den 5 Juni und auf den 27 Juni 1883 jedesmal um 10 Uhr Vormittags mit dem bestimmt, daß beim ersten Termine diese Forderung nur um einen höheren oder wenigstens um einen demselben gleichkommenden Betrag, hingegen bei dem zweiten auch um einen niedrigeren respective um welchen immer Betrag wird verkauft werden.
Der Erstehen ist verpflichtet den Kaufpreis sofort baar zu erlegen, und sämmtliche weitere Kosten selbst zu tragen, auch wird für die Richtigkeit dieser feilgebothenen Ford derung keine Gewähre geleistet.
Kolomea, am 20 April 1883.

L. 5004. (3640 3—3)
Na dniu 8 czerwca 1883, 13 lipca 1883 i 9 sierpnia 1883 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności l. k. 67 i 310 na Słobudce w Żurawnie położonej, do spadkobierców po ś. p. Andrusiu Stefaniszynie i do Anny Stefaniszyn należących, celem wydobycia na rzecz Stefana Kopyki kwoty 75 złr. w. a. z pn.
Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 990 złr.
Zakład 90 złr. 90 ct. w. a.
Resztę warunków można tu w sądzie przejrzeć a o zaległych podatkach w c. k. Urzędzie podatkowym w Żydaczowie się przekonać.
C. k. sąd powiatowy.
Żurawno, 30 stycznia 1883.

L. 1064. (3536 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw masie leżącej Lewiego Kronberga pto 56 złr. 70 ct. w. a. z pn. chcę kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że równocześnie na podstawie uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 19 marca 1881 l. 11112 ponownie publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k 305 w Brzeżanach w mieście położonej, wedle dom. V. pag. 188 n. 4 haer. masy leżącej Lewiego Kronberga własnej, a wedle dom. VIII. pag. 379 n. 8 on. egzekwowanej pretensyi za hipotekę służącej rozpisał i w tym celu trzy w budynku sądowym odbyć się mające termina a mianowicie na dzień 14 czerwca, 19 lipca i 29 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem naznaczył, na których to terminach realność wzmiankowana tylko za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 2200 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania t. j. sumę 220 złr. i złożone być może w gotówce, w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego lub w obligacyach c. k. uprzyw. austr Banku.
Obligacye listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej".
Ekstrakt tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.
Gdyby realność ta przy powyższych terminach za cenę wywołania sprzedaną być nie mogła, natenczas dla ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznacza się termin sądowy na dzień 30 sierpnia 1883 godzinę 10 rano z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.
O treści tej uchwały zawiadamia się c. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie, masę leżącą Lewiego Kronbega na ręce uchwałą do l. 8676/88 ustanowionego kuratora dr. Henryka Finkelsteina, Arona Leibę Redlicha, Władysława Lewickiego, Neumana Landau, c k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Brzeżanach, urząd gminny w Brzeżanach, tudzież wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 5 lutego 1883 nasprzedać się mającej realności prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone nie zostały na ręce równocześnie dla nich w osobie Ferdynanda Szydłowskiego c. k. notaryusza w Brzeżanach ustanowionego kuratora.
Brzeżany, 14 lutego 1883.

L. 830. (2661 3—3)
Celem zaspokojenia pretensyi Karola Haempla w kwocie 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 6 czerwca i 11go lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym licytacyjna sprzedaż realności l. w. h. 33 w Babicach Piotra i Ludwiki Michalskich własnej, a to na obu terminach tylko powyżej, lub za cenę szacunkową, a wrazie nieuzyskania takowej ułożone zostaną w dniu 11go lipca 1883 o godzinie 4 po południu lżejsze warunki na których wierzyciele niestawający za zgadzających się ze stawającymi uważani będą, poczem trzeci termin na którym powyższa realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie z urzędu wyznaczonym zostanie.
Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu współegzekuta Piotra Michalskiego c. k. notaryusz p. Niemczewski w Oświęcimie.
Warunki licytacyjne, protokół opisania, oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze
C. k. sąd powiatowy.
Oświęcim, 23 kwietnia 1883.

L. 10530. (2668 3—3)
C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 600 zł. z przyn. odbędzie się dnia 14 czerwca 1883 19 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Mojżesza Leiby Patzer wedle Dom. 99 pag. 48 n. 28 haer. należącej części realności pod l. 465 $^2/_4$ we Lwowie położonej na których terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania 950 zł. 80 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 95 zł. w. a. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli Maryanny Dragniewicz, Israela Madera i Herscha Sperlinga, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 18 stycznia 1883 rzeczona prawa na wspomnianej realności nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Berliner kuratorem, a jego zastępcą adw. Dr. Bodek mianowany został.
Lwów, dnia 31 marca 1883.

L. 169. (2665 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniu 20 czerwca 1883, o 10tej godź. rano egzekucyjną relicytacyę połowy sumy 2000 zł, Mk. z pn dla dłużnika Mendla Dominitza wedle Dom. II pag. 174 n. 3 on. na realności pod Nk. 36 w Radymnie ciążącej na rzecz prowadzącego egzekucyę Mojżesza Rebhuna w celu zaspokojenia sumy 500 zł
Cena wywołania 1050 zł. w. a., wadyum 105 zł.
Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.
C. k. sąd powiatowy
Radymno, dnia 31 marca 1883.

L. 887. (2614 3—3)
C k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku wsprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Tymkowi Michalskiemu pto 1100 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod NC. 95 rep. 86 w Hajworonce położonej liczbą wyk. hip. 104 objętej w dniach 3 lipca, 2 sierpnia i 4 września 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.
Cena wywołania 2100 zł.
Wadyum 210 zł.
Wyciąg hipoteczny wystawionej na sprzedaż realności, tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Wiśniowczyk, dnia 20 marca 1883.

L. 5181. (2863 3—3)
Dnia 16 lipca, 20 sierpnia i 24 września 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 223 w Wojutyczach samborskiego okręgu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Majera Finsterbuscha przeciw Maryi Hryniak pto. 74 zł. z pn
Cena szacunkowa wywołania wynos 200 zł. wadyum 20 zł.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć
C. k. sąd powiatowy m. d.
Sambor, d. 6 marca 1883.

L. 3930. (3492 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Głogowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Welka w kwocie 100 z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż części realności pod l. 333 w Głogowie położonej, według księgi gruntowej Tom. VII. p. 257 n. 5 haer. dłużnika Marcina Chmaja własnej, w dwóch termach na dniu 15 czerwca i 18 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie, na których to terminach rzeczona część realności tylko powyżej ceny szacunkowej, lub przynajmniej za takową sprzedaną zostanie.
Za cenę wywołania powyższej części realności stanowi się cenę szacunkową takowej w kwecie 50 złr.
Wadyum wynosi 5 złr.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.
O czem zawiadamia się prowadzącego egzekucyę egzekuta Marcina Chmaja, Magdalenę Chmaj, Antoniego i Maryannę Staszkiewiczów, Głogowską kasę sierocą, do rąk kuratora p Pawła Mazauka, c. k. Urząd podatkowy w Rzeszowie, wreszcie tych wierzycieli, którzyby po dniu 13 stycznia 1882 do hipoteki sprzedać się mającej części realności weszli, lub którymby niniejsza rezolucya z jakiegokolwiek powodu wcale nie, lub niedość wcześnie doręczoną została, do rąk kuratora p. Kazimierza Grodeckiego i przez edykta.
Głogów, 31 grudnia 1882.

L. 6240. (3614 3—3
C. k. sąd powiatowy w Żurawnie wiadomo czyni, że w skutek odezwy c. k. sądu kraj. we Lwowie z 25 listopada 1882 do l. 50859 przeprowadzoną zostanie w tutejszym c. k. sądzie powiatowym celem zaspokojenia należących się c. k. uprzyw. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu z pierwotnej sumy pożyczkowej 2000 złr. w. a. dłużnych ilości jako to: kwotę 113 złr. 40 ct, z odsetkami 6 prc. od 10 grudnia 1880 bieżącemi i $^1/_2$ prc prowizyą w ilości 56$^1/_2$ ct. w. a., kwoty 113 złr. 40 ct. z odsetkami 6 prc. od dnia 10 czerwca 1881 bieżącemi i $^1/_2$ prc. prowizyi w ilości 56$^1/_2$ ct. w. a., kwoty 108 złr. 81 ct. w. a. z odsetkami 7 prc. od 10 grudnia 1881 bieżącemi, tudzież kosztów sądowych 18 złr. 32 ct. i kosztów egzekucyi w kwocie 18 złr. 53 ct w. a. przymusowa licytacyjna sprzedaż realności w Żurawnie pod l. k. 152 w księdze Dom. I. str. 120 zapisanej i według tej księgi Dom. I. str. 110 l. 5 haer. dłużnika Samuela Grossmana własnej, w dwóch terminach to jest dnia 14 czerwca 1883 i 19 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem w których ta realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, a gdyby takowej nie ofiarowano, ustanowiono do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 19 lipca 1882 o 4 godz. po południu.
Cenę wywołania stanowi wartość tej realności w sumie 5488 złr. w. a. zaś zakład (wadyum) 10 prc. w okrągłej kwocie 549 złr. w. a.
Resztę warunków wolno oglądnąć w tusądowej registraturze.
Dla niewiadomych i tych wierzycieli którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego to jest po 6 września 1882 prawo zastawu na realności 152 w Żurawnie nabyli, lub którymby uchwały doręczone być nie mogły, ustanowiono dla obrony praw tychże kuratora w osobie p. Edmunda Opolskiego c. k. notaryusza w Żurawnie.
Żurawno, 25 lutego 1883.

L. 666. (3141 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że w sądzie tut-jszym celem zaspokojenia pretensyi Schulima Fenstera w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się dnia 14 czerwca, 12 lipca i 13 sierpnia 1883 o godz. 10 rano przymusowa licytacya do Mikołaja Ławro należącej, ciała tabularnego niestanowiącej realności pod lk. 468 w Rozdole; na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 210 zł. lub wyżej, na trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie, że wadyum 21 zł. wynosi, akt opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyi w sądzie przejrzeć wolno, i że dla wszystkich tych, którzyby po 30 listopada 1882 prawa rzeczowe na tej realności nabyli lub którymby uchwały tej sprawy dotyczące doręczone być nie mogły, Edward Füller w Rozdole kuratorem ustanowiony został.
Mikołajów, 22 marca 1883.

L. 8070 (3065 3—3)
Celem zaspokojenia pretensyi Józefiny Kalwar w kwocie 369 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 14 czerwca, 12 lipca i 13 sierpnia 1883 każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym budynku sądowym licytacyjna sprzedaż praw własności i posiadania Piotrowi Buckiemu do realności Nr. 301 st. 219 now. w Oświęcimie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, przysługujących a to na dwóch pierwszych terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej a na trzecim nawet poniżej takowej.
Cena szacunkowa i wywoławcza 373 zł. 50 ct.
Wadyum 37 zł. 35 ct.
Protokół oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Oświęcim, 30 stycznia 1883.

L. 339. (3223 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w celu zaspokojenia kwoty 130 zł. 11 ct. w. a przymusową sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod Nr. 137 w Sośnicy położonego, niestanowiącego hipoteki, dawniej do Hrycia i Ewy Hołyszków należącego, w dniu 13 czerwca 1883 o 9 godz. rano i niżej ceny szacunkowej 1850 zł. w. a.
Wadyum 10%.
Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.
C. k. sąd powiatowy.
Radymno, dnia 19 kwietnia 1883.

L 533. (2868 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Oleksie vel Aleksandrowi Czekieta pto 300 złr. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. 71 w Bohatkowcach w dniach 2 lipca, 1 sierpnia i 3 września 1883 każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem.
Cena wywołania 2500 złr.
Wadyum 250 złr
Reszta warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Wiśniowczyk, dnia 18 lutego 2883.

L. 2196. (3001 2—3)

W dniach 9 lipca, 13 sierpnia i 10go września 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 66 sub. 26 w Barańczycach powiecie Samborskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Kazieczko pto 66 złr. 83 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, dnia 26 marca 1883.

L. 32341. (3035 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości dyrekcyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 900 złr. a względnie resztującej kwoty 709 złr. 56 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 24 września 1883 i 29go października 1883 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. kons. 19 w Wyciążu, Jana Bentkowskiego własnej.

Cena wywołania 2500 złr.

Wadyum 250 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin na dzień 30 października 1883 o godzinie 3 po południu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Władysław Wilkosz z substytucyą adw. dr. Csesnaka w Krakowie.

Kraków, dnia 3 stycznia 1883.

L. 6544. (3029 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy dłużnej 3000 zł. z pn. przedsięwziętą będzie przymusowa sprzedaż realności pod l 47 dz. VII w Krakowie położonej, do masy spadkowej Maurycego Birnbauma należącej, na wyznaczonych w tym celu dwóch terminach licytacyjnych w dniu 10go lipca i 14 sierpnia 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu c. k. sądu krajowego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 20.400 złr.

Wadyum wynosi 2.040 złr. w gotówce w książeczce kasy Oszczędności, lub w papierach wartość pupilarną mających.

Resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w tut. sąd. registraturze.

Kraków, 13 kwietnia 1883.

L. 7788. (3002 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż w dniu 18 czerwca 1883 o godzinie 10 z rana przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa w Bogucicach położonego, wykazem hipot. l. 52 w księdze gruntowej objętego, Katarzyny Uhl, II. Palmi, oraz małżonków Filipa, Pawła, Katarzyny i Małgorzaty Uhlów własnego, na jedym terminie także poniżej ceny szacunkowej pod warunkami ułatwiającemi, które w t. s. registraturze przejrzeć można, a to na zaspokojenie wierzytelności Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie przyznanych.

Cena wywołania wynosi 2000 złr. a zakład 100 złr.

Bochnia, dnia 22 lutego 1883.

L. 525. (3066 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rawie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu ściągnięcia pretensyi Banku hipotecznego w kwocie 113 zł. 40 ct, 113 zł. 40 ct. i 218 zł. 40 ct. w. a. z pn. zezwolono na publiczną przymusową sprzedaż realności, powyższej pretensyi za hipotekę służącej w Rawie pod l. d. 394 położonej, wedle wyk. hip. l. 1076 Abrahama vel Abiszia Langer, względnie jego nieobjętej masy własnej.

Do wykonania licytacyi wyznacza się trzy termina a to: na dzień 21 czerwca 1883, na dzień 3 lipca 1883 i na dzień 12 lipca 1883 każdym razem o godz. 10 rano.

Licytacya ta odbędzie się w tutejszym sądzie.

Cena realności wynosi 4.526 złr. w. a.

Wadyum 10 prc tej ceny.

W razie gdyby realność w przetargu zostająca nie mogła być sprzedaną wyżej, lub za cenę szacunkową, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 12 lipca 1883 o godz. 10 z rana z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę waruków przejrzeć można w t. s. registraturze.

O tem zawiadamia się proszący Bank, dalej dłużną masę na ręce kuratora dr. Pajaka, Świetny c. k. urząd podatkowy w Rawie, Świetna Prok. Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu we Lwowie i wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 5 stycznia 1883 jako dniu wystawionego wyciągu hip. realności dłużnej, nabyli na tejże jakie prawo rzeczowe przez kuratora p. Leona Bodensteina dla nich ustanowionego.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa, dnia 3 lutego 1883.

L. 3559. (3099 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi Goldy Lam w kwocie 1350 zł. w. a zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi sumy 20000 zł. wa zpn. wedle dom. 277 pag. 199 n 17 on. i pag. 202 n. 53 on. na dobrach Hnatkowice jako karcie głównej zaś wedle dom. 225 pag. 398 n. 73 on. na dobrach Wysoka jako karcie ubocznej, tudzież sumy 4800 zł. zpn. wedle dom. 277 pag. 200 n. 50 on. na dobrach Hnatkowice na rzeczMic hała recte Mechla Lama zaintabulowanej pod następującemi warunkami:

1) Ceną wywołania obu sum ustanawia się kwota 24800 zł w. a

2) Wadyum stanowi 200 zł. w a. w gotówce.

3) Sprzedaż nastąpi w dwóch terminach a to: dnia 14 czerwca 1883 i dnia 19 lipca 1883, zawsze o godzinie 10tej rano; przy pierwszym terminie sumy te za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

4) Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

O tem uwiadamia się obie strony, p. Helenę z Piotrowskich Bieniaszewską, c. k. Skarb Państwa, deklarowanych spadkobierców Michała Lamma a to Joachima Lamma Pinkasa Lamma, masę leżącą zmarłej Etti z Lammów Schönfeldowej, Szomelę Lamm, masę leżącą zmarłej Lei Bartel lo śl Lamm wreszcie wszystkich tych, którzyby po dniu 13go października 1882 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła, przez kuratora adw. Dr. Pawlińskiego z zastępstem adw. Dr. Budzynowskiego i przez edykta.

Sambor, dnia 31 marca 1883.

L. 8688. (3491 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Liblinga przeciw Mojżeszowi Drukerowi pto 400 złr. z pn. celem ściągnięcia tej wierzytelności przymusowa publiczna sprzedaż $1/4$ części realności pod l. k. 184 w Brzeżanach mieście położonej wedle dom. VI. pag. 375 et. 413 n. 5 haer. Mojżesza Drukera własnej, w dwóch terminach dnia 13 czerwca 1883 i dnia 18 lipca 1883 zawsze o godzinie 10 z rana w zabudowaniu tutejszego c. k. sądu przedsięwziętą zostanie, na których to terminach wzmiankowana część realności za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 1071 złr. 5 ct., a wadyum wynosi 10 prc t. j. 107 złr. 15 ct. w a.

Resztę warunków ekstrakt tabularny i akt oceuienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Gdyby wzmiankowana część realności na wzmiankowanych dwóch terminach sprzedaną nie została, natenczas mają strony interesowane celem ułożenia ułatwiających warunków licycytacyjnych na dniu 19 lipca 1883 w tut. c. k. sądzie stanąć.

O tem zawiadamia się interesowanych tudzież tych którymby uchwała licytacyę dozwalająca wcześnie doręczoną być nie mogła lub którzyby po dnia 5 września r. b 1882 do tabuli weszli a mianowicie ostatnich przez kuratora adw. dr. Karola Gottlieba w Brzeżanach. Brzeżany, 15 grudnia 1882.

Upadłości.

L. 4748. (3702 2—3)

C k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy jakoteż i na nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 Nr. 1 dz. p. p. położony majątek Markusa Ort, kramarza w Busku

Kierownictwo tego konkursu poruczа się c. k. sędziemu powiatowemu w Busku jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy p. Filemona Michałowskiego Dyrektora Towarzystwa zaliczkowego w Busku wzywając zarazem wierzycieli aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do potwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 4 czerwca 1883 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Busku

Ktokolwiek chce wystąpić z pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy powinien takową, chociażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym c. k. sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 14 czerwca 1883, i podać ją na terminie w dzień 19 czerwca 1883 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Busku wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie tym ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Złoczów, dnia 19 maja 1883.

L. 12124. (3728 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 64 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Maksa Weksberga, nieprotokołowanego kupca w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konk. z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Mieczysława Szybalskiego, c. k. adjunkta sądowego, a tymczasowym zarządcą masy pana dra Michała Ichheisera z substytucya pana dra Blatteisa.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 7 czerwca 1883 przed komisarzem konkursowym oznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 15 lipca 1883 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 7 sierpnia 1883 o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili

Wierzycielom którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, który dotąd obowiązek te sprawiali, powołać ostatecznie osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami

Kraków, dnia 26 maja 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5213 (3031 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Wojciecha Szałajkę z Brzozowa, z miejsca i pobytu nieznanego, że Szymon Lieber przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 80 zł. prośbę wniósł, któremu żądaniu zadość się czyni.

Dla pozwanego ustanawia się kuratora w osobie adw. Łużeckiego z zastępstwem adw. Rosenbacha i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 18 kwietnia 1883.

L. 4056. (3703 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że Markus Habermann zarządca browaru w Brodach wniósł w tutejszym sądzie dnia 27 kwietnia 1883 do l. 4056 prośbę o wdrożenie postępowania celem uznania Leiby vel Leona Habermana, syna Markusa i Serli Habermanów, urodzonego w Brodach 19 grudnia 1851 stanu wolnego, który wedle świadectwa dyrekcyi hambursko-amerykańskiego towarzystwa żeglugi akcyjnej z daty Hamburg 21 lutego 1883 w czasie rozbicia i zatonięcia okrętu „Cimbria“ dnia 19 stycznia 1883 pod Barkum na tymże okręcie się znajdywał i nie został ocalonym — za zmarłego.

Wzywa się więc wszystkich, którzyby o nieobecnym Leibie czyli Leonie Habermanie, jakie posiadali wiadomości, by takowe tutejszemu sądowi lub ustanowionemu dlań kuratowi adw. drowi. Heynemu w Złoczowie tem pewniej donieśli, ileże po upływie 3letniego z dniem 20 stycznia 1886 się kończącego terminu tego edyktu sąd na ponowne żądanie do stanowczego załatwienia prośby o uznanie Leona Habermana za zmarłego przystąpi.

Złoczów, dnia 5 maja 1883.

L. 20224. (3674 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Amalię Tand, że dla niej kurator w osobie adw. dra. Pająka z substytucyą adw. dra. Dulęby ustanowiony został i że kuratorowi temu została doręczoną uchwała z dnia 5 maja 1883 l. 16051, przyjmująca do wiadomości akt licytacyi realności pod l. 426$^{4}/_{4}$ we Lwowie, którą Amalia Tand wedle tego aktu, jako najwięcej ofiarująca, nabyła.

Wzywa się zatem Amalię Tand, aby z wyżej ustanowionym kuratorem się porozumiała, lub innego zastępcę sądowi oznajmiła, słowem stosownych środków do obrony swych praw użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 19 maja 1883.

L. 1589. (3079 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu wzywa z powodu niewiadomą Maryę Petriwską, aby do spadku bez rozporządzenia takowym w Ułycznie 20 listopada 1865 zmarłego jej ojca Hrynia Petriwskiego najdalej do roku w sądzie tutejszym oświadczenie wniosła, inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Jurkiem Czerepuszczakiem z Ułycznia przeprowadzone zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 17 kwietnia 1883.

L. 6170. (3704 2—3)

C. k. sąd delegowany w Krakowie zawiadamia p. Kamila Jantę, że przeciw temuż Karolina Kleinhändler wniosła skargę 23 lutego 1883 l 6170 o zapłacenie 115 zł., w załawieniu której c. k. sąd z uwagi, że miejsce pobytu tegoż nie jest wiadomem ustanowił w celu zastępowania pozwanego kuratorem tutejszego adwokata dra. Włyńskiego. Zaleca się zatem pozwanemu, aby na terminie 22 czerwca 1883 do rozprawy wyznaczonym sam stanął albo potrzebne dokumenta kuratorowi udzielił, lub innego obrońcę wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle aby wszelkich do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 27 lutego 1883.

L. 5214. (3030 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Wojciecha Szałajkę z Brzozowa z miejsca i pobytu nieznanego, że Menasche Zwig przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 20 zł. 50 ct prośbę wniósł, któremu żądaniu zadość się czyni.

Dla pozwanego ustanawia się kuratora w osobie adw. Łużeckiego z zastępstwem adw. Rosenbacha i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 18 kwietnia 1883.

L. 4409. (3679 2—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem doręczenia uchwały z dnia 23 sierpnia 1880 l. 11817 tyczącej się wykreślenia odmownej adnotacyi uchwały ze stanu biernego realności lk. 86|88 w Tarnopolu, ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Nathana Marjasza, Salamona Rappaporta i Schendli Rappaport, kuratorem adw. dra. Glogie a a zastępcą adw. dra. Frühlinga.

Wzywa się przeto wymienione osoby, aby się celem przestrzegania praw swych u kuratora lub w sądzie zgłosiły, gdyż skutki zaniedbania same sobie przypiszą.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 15 maja 1883.

L. 7341. (2954 2—3)

C. k. sąd krajowy wzywa możliwych posiadaczy zaginionego obligu udziałowego pożyczki premiowej miasta Krakowa na 20 złr. opiewającego, Nr. 28291 oznaczonego, aby w roku, 6 tygodniach, 3 dniach, od dnia płatności tegoż, wykazali się z takowym przed tutejszem sądem, gdyż inaczej oblig ten wszelkiej mocy pozbawionym będzie.

Kraków, 13 kwietnia 1883.

L. 1534. (3689 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, iż Biene Bodnerowa, Szymon Radomyśler i nieletnia Idesa z Radomyślerów Horowitzowa przez matkę i opiekunkę Freidę Radomyśler zastępowana, wnieśli pod dniem 24 lutego 1883 l. 1534 do tegoż sądu pozew pko. Chaimowi Szymwaldowi, Haji z Szymwaldów zamężnej Sztar i Jecie Szymwald o uznanie prawa żądania zapłaty sum 162 złr., 117 złr. i 477 złr. 30 kr., w stanie biernym realności pod l. k. 195 w Mielcu zaintabulowanych za zgasłe, na który do rozprawy ustnej termin na dzień 19 czerwca 1883 o godz. 9 przed południem wyznaczono.

A ponieważ pozwani z życia i miejsca pobytu nie są tutejszemu sądowi wiadomi, przeto ustanowiono dla nich kuratorem ad actum p Antoniego Fibicha c. k. notaryusza w Mielcu i temuż pozwy dla nich doręczono, a zawiadamiając o tem pozwanych Chaima Szymwalda, Haje z Szymwaldów Sztar i Jetę Szymwald, wzywa sie ich, aby na wyznaczonym terminie osobiście stanęli, lub ustanowionemu kuratorowi wszelkie środki obronne dostarczyli. lub też innego obrońcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, w przeciwnym bowiem razie z zaniedbania wynikłe skutki, sami sobie przypisaćby musieli.

Mielec, dnia 26 kwietnia 1883.

L. 3294. (3069 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wzywa dzierżyciela rzekomo przy pożarze zatraconych dwóch asygnat kasowych z daty Stanisławów 17 lipca 1882 na 1500 zł i 200 zł. przez tutejszy kantor wymiany K. Kieslera na imię Fany Schillingowej wystawionych, ażeby w przeciągu jednego roku powyższe asygnaty tutejszemu sądowi przedłożył i prawa swe wykazał, inaczej bowiem po upływie tego czasu na ponowne żądanie rzekomego właściciela tych asygnat Abrahama Schillinga, takowe jako amortyzowane uznane zostaną.

Stanisławów 31 marca 1883.

L. 5215. (3032 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Wojciecha Szałajkę z Brzozowa, z miejsca i pobytu nieznanego, że Naftali Lieber przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 25 zł. 49 ct. prośbę wniósł, któremu żądaniu zadość się czyni.

Dla pozwanego ustanawia się kuratora w osobie adw. Łużeckiego z zastępstwem adw Rosenbacha i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił. inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 18 kwietnia 1883.

L. 2911. (3051 1—3)

Bobrecki c. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości. że na dniu 30 października 1880 zmarł w Siedliskach bez ostatniej woli rozporządzenia Mikołaj Solecki.

Do tego spadku powołany jest także z życia i miejsca pobytu niewiadomy Leon Bachtałowski który do żandarmeryi zaasenterowany na Węgry się udał i dotychczas nie wrócił.

Wzywa się przeto Leona Bachtałowskiego ażeby w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego licząc w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł gdyż inaczej postępowanie spadkowe z zgłoszonymi spadkobiercami i jego kuratorem Pawłem Soleckim przeprowadzonem zostanie i wydanie dekretu dziedzictwa nastąpi.

Bóbrka, 22 kwietnia 1883.

L. 4765. (3019)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr spółek zarobkowych i gospodarczych zmianę członków Dyrekcyi powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Skałacie „Praca“ tj. że na walnem zgromadzeniu z 18 marca 1883 zostali wybrani do Dyrekcyi ci sami co dawniej członkowie, a Henryk Miączyński Dyrektorem, Edmund Veith kasyerem i Maurycy Eichenkatz kontrolorem na przeciąg trzyletni.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 17 kwietnia 1883.

L. 4676. (3020)

C. k. sąd obwodowy jako sąd hadlowy ogłasza, iż polecił zapisać w rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę: „Bank związkowy, kredytowy dla handlu i przemysłu w Tarnopolu, Stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną“ na podstawie statutu dto. Tarnopol 1 kwietnia 1883 z postanowieniami następującemi:

1. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dorstarczanie stowarzyszonym członkom na umiarkowany procent gotowych pieniędzy;

2. Czas trwania jest nieograniczony;

3. Za wszelkie zobowiązania stowarzyszenia wobec osób trzecich odpowiadają członkowie; ograniczenie to jest do wysokości podwójnej wkładki, udział członka jednego wynosi najmniej 20 zł., pozostawiając do woli członka i większy udział płacić bądź to w całości, bądź to miesięcznie najmniej 10% sumy udziałowej;

4. Zarząd stowarzyszenia sprawuje dyrekcya z czterech członków złożona, w której skład wchodzą obenie:

a) Abraham Teodor 2 im. Schapira, jako zwierzchnik;

b) Mendel Liebergall, jako kasyer;

c) Mojżesz Rappaport, jako kontrolor;

d) Mendel Pomeranz, jako sekretarz.

5. Wszelkie ogłoszenia stowarzyszenia wychodzić mają pod firmą stowarzyszenia od Dyrekcyi a zaproszenia na ogólne zgromadzenia mogą wyjść także od Rady zawiadowczej;

6. Do zobowiązania stowarzyszenia potrzebnym jest najmniej podpis dwóch członków Dyrekcyi.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 17 kwietnia 1883.

L. 12980. (3070)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości wpisanie firmy „Joel Boral w Buczaczu przedsiębiorstwo handlowe dzierżawy dwóch młynów w Koropcu i handel wołami w Buczaczu“ do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Stanisławów, 20 września 1882.

L. 23 (3071)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza wykreślenie firmy Bernard Sternberg, tartak parowy w Pacykowie i Zagwoździu z rejestru handlowego.

Stanisławów, 17 stycznia 1883.

L. 135. (3074)

C. k sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: „Leo Kestl fabryka spodium“ na Rzędzinie pod Tarnowem.

Tarnów, dnia 11 stycznia 1883.

L. 2512. (3296)

C k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że pani Nechemie Halpern udzielono prokurę do skreślenia firmy A. Halpern, młyn turbinowy w Wołczyńcu.

Stanisławów, 7 marca 1883.

L. 6795. (2955 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa posiadacza losu Nr. 44614 pożyczki premiowej miasta Krakowa, na 20 złr. a. w. opiewającego, z daty Kraków 15 października 1872, na okaziciela wystawionego, dotychczas niewyciągniętego, oraz wszystkich, którzyby sobie do pomienionego losu pretensye rościli, ażeby los ten do tutejszego sądu złożył, lub pretensye swe wykazał, gdyż inaczej po upływie jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia płatności pomienionego losu na wniosek Anieli Sroczyńskiej, na żądanie której postępowanie amortyzacyjne zostaje zarządzonem, los ten będzie uznany za umorzony i zgasły.

Kraków, 6 kwietnia 1883.

L. 18?3 (2858 3—3)

C. k sąd obwodowy Rzeszowski niniejszem wiadomo czyni, że dla z miejsca pobytu i życia niewiadomych Delfiny Orłowskiej i Apolonii Boczkowskiej w celu przesłuchania tychże w tutejszym sądzie na terminie 31 maja 1883 o godzinie 10 rano, w przedmiocie zażądanego przez Antoninę hr. Bąkowską ulokowania gotówek zrealizowanych kuponów od obligacyi indemnizacyjnych na dobra Szklary i Jawornik pochodzących w kasie oszczędności rzeszowskiej, kurator w osobie p. adw. Bindera, zaś substytutem tego kuratora p. adw. Reines ustanowionym został.

Rzeszów, 12 kwietnia 1883.

L. 3471. (2855 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Aleksandra Br. Bally, Herschla Wienera i jego masę krydalną Fryderyka Werkensteina a w razie ich śmierci spadkobierców tychże, że przeciw nim Konstanty Bielski, Kazimierz Jadowski i Jan Jadowski o orzeczenie, że prawo żądania sumy 5000 talarów z mocy aktu notaryalnego z 30 października 1841 pierwotnie w stanie biernym dóbr Pogorzyce w dniu 30 października 1841 dla Aleksandra Br. Bally intabulowanej, tudzież prawo żądania sumy 2000 talarów względnie 12000 złp. i 8000 zł pol. na powyższej sumie 5000 talarów pierwotnie dla Herschla Wienera a następnie dla Fryderyka Werkensteina ciążącej przez przedawnienie zgasło, że sumy te z tabeli płatniczej eliminowane być mają i że pozwani winni są koszta sporu wynagrodzić, wnieśli pozew w załatwieniu którego uchwałą z dnia dzisiejszego termin 90 dni do wniesienia obrony pisemnej wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, przeto c. sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adw. dra Władysława Wilkosza z substytucyą adw. Dra Dominika Markiewicza kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w zwyż oznaczonym czasie, albo sami stanęli, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem sądowi donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków, 16 lutego 1883.

L. 1978. (2990 3—3)

Niniejszem zawiadamia się z miejsca pobytu i pomieszkania niewiadomych Maryannę z Zaganiaczów Cyrową, Annę Zaganiacz, Agatę z Zaganiaczów Waleszczyńską i Rozalię Zaganiacz jako interesowane strony, iż Franciszka z Zaganiaczów Majchrowska z Biskupic w dniu 9 marca 1883 l. 1978 wniosła prośbę do tutejszego sądu o intabulacyę prawa własności do realności pod Nr. 13 w Biskupicach położonej, po jej matce Ewie Zaganiaczowej pozostałej, że zatem przysługa im swe zarzuty w 60 dniach wprost do tutejszego sądu lub przez ustanowionego dla nich kuratora w osobie p. Władysława Trzecieskiego wnieść.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dąbrowa, d. 20 marca 1883.

L. 5300. (3668 3—3)

Z dniem 1go czerwca b. r. zaprowadza się zamiast poczty osobowej między Jasłem i Grybowem pocztę pakunkową, która obiegać będzie, jak następuje:

Z Jasła	o godzinie	11 30	w nocy
w Bieczu	„	II 5	rano
z Biecza	„	II.15	„
w Gorlicach	„	III.45	„
z Gorlic	„	III.55	„
w Grybowie	„	VI.35	„

Łączy się z pociągiem Nr. 5 do Orłowa i z pociągiem Nr. 2 względnie Nr. 8 do Tarnowa.

Z Grybowa	o godzinie	8.30	wieczór
w Gorlicach	„	11.10	„
z Gorlic	„	11.20	„
w Bieczu	„	12.50	w nocy
z Biecza	„	I 0	rano
w Jaśle	„	III.35	„

Odchodzi po przybyciu pociągu Nr. 6 z Orłowa.

Liczba podróżnych jest ograniczoną na jedną osobę, jednakowoż przyjętym być może także drugi podróżny, jeżeli konduktor zajmie miejsce na koźle.

Należytość przewozu od osoby za jeden miriameter wynosi 65 centów. — Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Dyrekcyi poczt

We Lwowie, dnia 6 maja 1883.

Zl. 5300.

Umwandlung der Personenpost Jasło-Grybów in eine Packpost.

Mit 1 Juni l. J. wird die Personenpost zwischen Jasło und Grybów in eine Packpost umgewandelt, welche verkehren wird, wie folgt:

Von Jasło	um	11.30	Nchts.
in Biecz	„	II.05	Früh.
von Biecz	„	II.15	„
in Gorlice	„	III.45	„
von Gorlice	„	III.55	„
in Grybów	„	VI.35	„

Influirt zum Zuge Nr. 5 nach Orlo und Zuge Nr. 2 respective Nr. 8 nach Tarnów.

Von Grybów	um	8.30	Abds.
in Gorlice	„	11.10	„
von Gorlice	„	11.20	„
in Biecz	„	12 50	Nchts.
von Biecz	„	I.—	Früh.
in Jasło	„	III 35	„

Ab nach Ankunft des Zuges Nr. 6 aus Orlo.

Die Zahl der zu dieser Postfahrt aufzunehmenden Reisenden ist auf eine Person eingeschränkt. Im Falle der Sitzabtretung durch den Conducteur, können zwei Reisenden aufgenommen werden.

Die Passagiersgebühr beträgt pro Person und Miriameter 65 kr

Was hiemit zur allgemeinen Kenntiß gebracht wird.

K. k. Post-Direction

Lemberg, am 6 Mai 1883.

Zl. 9148. (2998 2—3)

Das k. k. Landesgericht in Krakau macht hiemit bekannt daß über die Klage der böhmischen Escomptebank mittelst Zahlungsauftrags vom 27 April 1883, Zl. 8998 der belangten Firma „Magnus Peltz'scher Werke in Zakopane“ aufgetragen wurde die Wechselsumme per. 517 Mark 85 Pfen. R. W. sammt Nebengebühren binnen drei Tagen bei sonstiger Exekution zu bezahlen.

Da der Aufenthaltsort der Firmavertreter nicht bekannt ist, so wird behufs Zustellung dieses Zahlungsauftrags der belangten Firma: Dr. Cesznak adw. in Krakau mit Substitution des Dr. Schön zum Curator bestellt und hievon die belangte Firma behufs Wahrung ihrer Rechte verständigt.

Krakau, 29 April 1883.

L. 5007. (3678 2—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem doręczenia uchwały z dnia 21 Marca 1874 l. 2378 tyczącej się zaintabulowania prawa zastawu dla sumy 80 złr. z pn w stanie biernym części reaności lk. 264|758 w Tarnopolu na rzecz Samuela Beigla, ustanowił dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ludwika Kossowskiego, kuratorem adw. dra. Kwiatkowskiego a zastępcą adw. dra. Horowitza.

Wzywa się przeto Ludwika Kossowskiego, aby celem przestrzegania swoich praw u kuratora lub w sądzie się zgłosił, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 15 maja 1883.

Księgi gruntowe.

L. 51. (3725)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Połom“ dnia 4 czerwca 1883 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Wiśnicz, dnia 28 maja 1883.

L. 55. (3732)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy „Koźmice małe“ w dniu 4 czerwca 1883 rozpoczyna.

Każdy, mający prawny interes w zbadaniu stosunków własności i posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla zabezpieczenia praw swoich za stosowne uzna.

C. k. komisya hipoteczna.

Wieliczka, 28 maja 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 1328. (3719 1—3)

Konkurs

Na opróżnioną posadę adjunkta leśnictwa przy tutejszym Magistracie z poborem stałej płacy 300 zł. tudzież dodatku aktywalnego 93 zł. w. a. z prawem do dwóch pięcioleci po 25 zł. rozpisuje się konkurs **do końca lipca b. r.**

Ubiegającym się o tę posadę stawia się warunki: wiek niżej lat 40, czerstwe zdrowie, świadectwa z praktycznego i teorytecznego uzdolnienia, dotychczasowego zatrudnienia i moralności.

Osoby w służbie publicznej będące mają wnieść swe prośby przez swoje zwierzchności.

Magistrat miasta Nowego-Sącza dnia 26go maja 1883.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabr[illegible]mühl.